KOLEGIUM REDAKCYJNE:

Danuta Potręć
Redaktor naczelny

Ewa Kondrat
Z-ca red. naczelnego

Tadeusz Wański
Redaktor graficzny

KOREKTA:
Danuta Potręć

SKŁAD:
Dorota Wernerowska

PROJEKT OKŁADKI:
Tadeusz Wański

SIEDZIBA REDAKCJI:
Kujawsko-Pomorskie
Centrum Edukacji Nauczycieli
Aleja Solidarności 3,
87-100 TORUŃ
tel. (056) 62-18-592, 62-18-328
e-mail: zdn@pro.onet.pl
kpcen_torun@kpcen-torun.edu.pl
www.kpcen-torun.edu.pl

WYDAWCA:
Kujawsko-Pomorskie
Centrum Edukacji Nauczycieli
w Toruniu
PLACÓWKA AKREDYTOWANA

NAKŁAD: 400 egz.

Redakcja przyjmuje do druku materiały dostarczone pocztą elektroniczną e-mail: Danuta.Potrec@kpcen-torun.edu.pl lub na nośniku elektronicznym. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Prezentowane na łamach czasopisma poglądy i opinie nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

SPIS TREŚCI

SAMORZĄD UCZNIOWSKI

- **Zofia Spalińska:** Samorząd uczniowski **–** demokracja w szkole 3
- **Joanna Sobków:** Jak budować samorządność uczniów? 5
- **Jolanta Wojtkiewicz:** Daję swobodę działania… . 9
- **Barbara Krajnik-Bliźniak:** Jak przygotowujemy „Szkolniaka”? 11

PREZENTACJE

- **Jarosław Łuczyński:** Turystyka dziedzictwa kulturowego w edukacji historycznej na przykładzie województwa kujawsko-pomorskiego . . 12
- **Magdalena Białaczewska:** Matematyka bez granic – poznaj kształty Numicon 18

W KPCEN

- Etyczny nauczyciel - pasjonat 19
- Gmina przyjazna szkole 20
- 14 października – dniem świętowania i doceniania . 20
- **Wiesław Skórzyński:** Co piszczy w kosmosie? . 21

KLUCZ DO UCZENIA

- Debatujmy – warto! 23
- Dyrektor – liderem zespołu 23
- Nowoczesne doradztwo metodyczne. . . . 24
- Matematyka niestandardowo 24

UCZNIOWSKIM PIÓREM

- Twórczość uczniów 25

JĘZYKOWE ROZTERKI

- Nie bójmy się feminatywów 27

PRZEMYSŁ I TECHNIKA BLIŻEJ SZKOŁY

- **Jerzy Ślot:** Konkurs wiedzy technicznej dla uczniów szkół gimnazjalnych „Technika i przemysł regionu toruńskiego” 28
- Ciekawostki i innowacje 30

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA DLA EDUKACJI

- Co czytać? 31
- 90-lecie Biblioteki Pedagogicznej im. gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej w Toruniu . 32

45 MINUT Toruński Przegląd Oświatowy

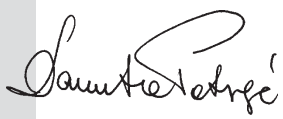
OD REDAKCJI

Samorząd uczniowski to jeden z organów szkoły. Przez niektórych doceniany przez innych uznawany raczej za uciążliwość. Choć nie ma realnych uprawnień, prawo nakazuje władzom szkoły zasięgnięcie opinii w pewnych sprawach, np. skreślenia ucznia z listy. Głównym założeniem działalności samorządu jest wdrażanie młodych ludzi do demokracji; wybory do władz samorządu powinny przecież przebiegać zgodnie z ogólnymi zasadami demokratycznych wyborów. Prekursorami samorządności uczniowskiej w Polsce byli Janusz Korczak i Aleksander Kamiński. Warto przy tych nazwiskach wspomnieć sądy dziecięce, harcerstwo i metodykę zuchową.

W numerze grudniowym opiekunowie samorządów uczniowskich dzielą się z Państwem swoimi pomysłami, radościami, sukcesami, ale też obawami i trudnościami, napotykanymi w swojej pracy. Teksty nauczycieli, napawają jednak radością, że uczniowie odpowiednio pokierowani i zachęceni, potrafią wykrzesać z siebie duże pokłady energii, aktywności i pomysłowości, aby zorganizować wielkie wydarzenia w swojej szkole oraz mieć wpływ na organizację i bieg życia zbiorowego. Uczą się podejmować decyzje dotyczące wspólnych spraw.

Mnie zauroczyły *Noce dobrego humoru* oraz *Święto Pluszowego Misia*. Idea dbałości o ekologię jest mi bliska, dlatego pomysł zorganizowania *Jarmarku różności*, podczas którego można wymienić się niepotrzebnymi już przedmiotami, wydał mi się niezwykle praktyczny.

Mam nadzieję, że teksty zainspirują opiekunów samorządów uczniowskich do nowych wyzwań, będą zachętą do reagowania na to, co dzieje się wokół nas, do zarażania młodzieży aktywnym i odpowiedzialnym podejściem do problemów tego świata.



Zostaliśmy zaproszeni przez:

- Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty, Rektora Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku na konferencję „Dziecko zasługuje na życie bez przemocy" – 22.09.2011 r.
- Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty na wojewódzką inaugurację Roku Szkoły z Pasją – 26.09.2011 r.
- Uczniów, rodziców i nauczycieli SP w Świętem na uroczystość 10-lecia Szkoły i Stowarzyszenia kulturalno-oświatowego na rzecz rozwoju wsi Święte i okolic – 28.09.2011 r.
- Dyrektora oraz pracowników Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Mogilnie na IV Powiatowe Targi Edukacyjne – 29.10.2011 r.
- Bibliotekę Pedagogiczną im. gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej w Toruniu i „Jestem" Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym i Osobom Potrzebującym Wsparcia w Toruniu na otwarcie wystawy „Więcej niż słowo… - świat widziany przez obiektyw" – 3.11.2011 r.
- Uroczysty koncert z okazji 60-lecia budynku Szkoły Podstawowej w Czernikowie – 14.11.2011 r.
- Starostę Brodnickiego i Dyrektora I LO w Brodnicy na uroczystość otwarcia ASTROBAZY KOPERNIK – 22.11.2011 r.
- Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Dyrektora Biblioteki Pedagogicznej w Toruniu na INAUGURACJĘ OBCHODÓW JUBILEUSZU 90-LECIA POWSTANIA BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ W TORUNIU - 30.11.2011 r.

⁂ ⁂ ⁂ ⁂ ⁂ ⁂ ⁂ ⁂ ⁂

Święta Bożego Narodzenia
to wyjątkowe dni w roku.
Życzymy Państwu, żeby radość
świątecznych chwil wypełniła Wasze domy,
spokój i miłość – serca, a rok 2012 sprzyjał
spełnieniu marzeń i planów

Dyrekcja
i pracownicy KPCEN w Toruniu
oraz Rada Toruńska FSNT NOT

W następnym numerze: **SZKOŁA Z PASJĄ**

SAMORZĄD UCZNIOWSKI

Zofia Spalińska
Konsultantka KPCEN w Toruniu

Samorząd uczniowski – demokracja w szkole

MOTTO

Samorząd jest to właściwie praca organizowana po to, aby jednakowo dobrze działo się wszystkim, którzy razem uczą się, działają… żeby jeden drugiego nie krzywdził, nie przeszkadzał, nie dokuczał…, żeby świadczył przysługi, pomagał, opiekował się, pilnował porządku i praworządności… to nie tylko praca, ale i walka… w obronie porządnych, dzielnych, słabych, przeciwko wrogom porządku i sprawiedliwości…

Janusz Korczak

Wiek XX określa się często jako ,,wiek samorządu''. Wychowani w ,,tamtym'' wieku możemy korzystać z osiągnięć poprzednich i żyć samorządnie. W tym miejscu rodzi się pytanie, czym jest **samorządność?**

Samorządność, to zasada, według której kształtowane jest współżycie w grupie. Umożliwia solidarne występowanie w obronie interesów grupowych i autonomiczne działania. Człowiek, który sam decyduje o swoich prawach, uczy się zarazem postępować samodzielnie, odpowiedzialnie, a odpowiedzialność to również zdawanie sprawy z własnych ograniczeń.

Kompetencje społeczne i obywatelskie zostały wskazane przez Parlament Europejski i Radę jako niezbędne kompetencje kluczowe w procesie uczenia się przez całe życie. Znalazły się wśród ośmiu kompetencji kluczowych łączących niezbędną wiedzę, umiejętności i postawy potrzebne do samorealizacji i rozwoju osobistego, bycia aktywnym obywatelem, integracji społecznej i odnalezienia się na rynku pracy w społeczeństwie opartym na wiedzy. Kompetencje obywatelskie przygotowują dzieci, młodzież i dorosłych do pełnego uczestnictwa w życiu obywatelskim w oparciu o znajomość pojęć i struktur społecznych i politycznych oraz poczuwanie się do aktywnego i demokratycznego uczestnictwa.

Co to znaczy demokracja w szkole?

Czy szkoła jest demokratyczna? Pewnie mało kto w pierwszym odruchu odpowie na to pytanie twierdząco. Szkoła kojarzy się z odwiecznym podziałem na dwie grupy – uczniów i nauczycieli, gdzie druga grupa ma władzę nad pierwszą, a dorośli decydują o niemal wszystkich sprawach od programów nauczania po kolor ścian.

Demokracja to współuczestnictwo w rządzeniu wszystkich obywateli, wspólne podejmowanie decyzji, ale też przejmowanie odpowiedzialności za siebie i swoje otoczenie. Pytanie: czy tak mogłoby być w każdej szkole? Żeby było to możliwe potrzebna jest równość, a szkoła sama w sobie zakłada przecież coś zupełnie odwrotnego; grupa osób zajmująca się kształceniem i wychowaniem stara się przekazać swoją wiedzę grupie uczniów, którzy – jak wiadomo – wiedzy tej nie posiadają.

Demokracja to nie tylko podejmowanie decyzji większością głosów i możliwość współdecydowania o wszystkim. To także interesowanie się tym, co się dzieje w najbliższym otoczeniu, gotowość do jego współtworzenia, poczucie odpowiedzialności za nie. A to już jest możliwe, nawet w szkole. Polskie prawo pozwala uczniom mieć aktywny wpływ na to, co dzieje się w szkolnych murach.

Samorząd jest organizacją demokratyczną. Uczniowie w sposób nieskrępowany wybierają swoich przedstawicieli, mogą uczestniczyć w tworzeniu i realizacji programu pracy samorządu. Daje to każdemu uczniowi szansę znalezienia swojego miejsca w szkole.

Samorząd uczniowski a prawo

Jednym z organów szkoły, który obejmuje całą jej społeczność, a jednocześnie jest niezależny od administracji oświatowej jest **samorząd uczniowski**. Na mocy art. 55 ustawy o systemie oświaty samorząd istnieje w każdej polskiej szkole. Co więcej, choć nie zawsze o tym wiadomo nawet jego członkom, to każdy polski uczeń i uczennica należą do samorządu uczniowskiego swojej szkoły.

Uprawnienia **samorządu uczniowskiego** regulowane przez art. 55 Ustawy o systemie oświaty: wasze prawa (prawa ucznia i uprawnienia samorządu uczniowskiego) powinny zostać szczegółowo określone w statucie waszej szkoły – nawet jeżeli statut nie reguluje kwestii praw ucznia, to i tak wam one przysługują. Akty prawne ważniejsze niż statut waszej szkoły – m.in. konstytucja RP, ustawa o systemie oświaty i konwencja praw dziecka są gwarantem waszych praw i wolności oraz umożliwiają wam dochodzenie ich, gdy są naruszane:

- uchwalanie regulaminu samorządu uczniowskiego (zgodnego ze statutem szkoły)
- samodzielne ustalania w regulaminie zasad wyboru i działania organów samorządu
- wybór opiekuna samorządu
- przedstawianie opinii i wniosków do rady szkoły, dyrektora i rady pedagogicznej we wszystkich sprawach szkoły

- uczestnictwo w pracach rady szkoły *(rada szkoły to rodzaj organu szkolnego, który jest powoływany w celu rozwiązywania wszelkich wewnętrznych spraw danej szkoły; w jej skład rady wchodzi co najmniej 6 osób wybranych w równej liczbie spośród członków rady pedagogicznej, ogółu rodziców oraz ogółu uczniów)*
- **reprezentowanie uczniów w realizacji ich prawa do:**
  - **wydawania gazetki szkolnej**
  - **informacji o programie nauczania**
  - **umotywowanej oceny postępów w nauce i zachowaniu**
  - **organizacji życia szkolnego**
  - **organizowania działalności kulturalnej, oświatowej, sportowej oraz rozrywkowej**
- przedstawianie wniosków i opinii we wszystkich sprawach szkoły
- wnioskowanie o dokonanie zmian w statucie szkoły

Samorząd reprezentuje interesy uczniów wobec nauczycieli, rodziców, administracji oświatowej. Samorząd poprzez swoje działanie wywiera wpływ na życie szkoły, może współdecydować o sprawach jej dotyczących. Ustawa o systemie oświaty mówi, że *Samorząd jest jedynym reprezentantem ogółu uczniów*.

Każdy aktywny członek samorządu wie, że nieznajomość przepisów prawnych może spowodować wiele trudności i problemów. Znajomość przepisów jest potrzebna, gdy uczniowie piszą pismo do dyrekcji szkoły, doradzają koledze, który popadł w kłopoty na lekcji geografii, wybierają przedstawicieli uczniów do Rady Szkoły.

Dobry Zarząd dba, o to, aby uczniowie szkoły mogli uzyskać aktualną informacje o ich prawach i obowiązkach. Stara się gromadzić wszystkie dostępne przepisy dotyczące ucznia. Zgromadzony zbiór dostępnych przepisów dotyczących ucznia powinien być przekazywany nowo wybranemu Zarządowi (razem z innymi dokumentami Samorządu). Najbardziej podstawowe dokumenty to: *Statut Szkoły, Regulamin SU, Zarządzenie w sprawie zasad oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów…*

Na dobry początek – wybory!

Pierwszym krokiem w stronę aktywnego i reprezentującego potrzeby uczniów samorządu uczniowskiego są wybory władz. To, czy wybory odbywają się w zgodzie z zasadami obowiązującymi w „dorosłej" polityce świadczy również o tym, czy samorząd funkcjonuje w sposób demokratyczny, czy też w rzeczywistości nie jest samorządem, a marionetkowym organem nieuznawanym przez uczniów za ich reprezentację.

Chociaż wybory odbywają się w większości szkół, rzadko można powiedzieć o nich, że są w pełni demokratyczne. Oto, jak opisują wybory do samorządu w swoich szkołach polscy uczniowie:

- Nasze liceum jest małe, a uczniowie do reszty pochłonięci są nauką. W związku z tym iż nasz samorząd składa się z 5 osób , a przyjęto zgłoszenie pięciu kandydatów, osoby te zostały nominowane automatycznie – Monika

- W tym roku nie należę do organów SU, ale wiem, że wybory w tym roku nie były zbyt "demokratyczne". Przedstawiciele klas spotkali się na jednej z przerw i po prostu zaakceptowali to, że ktoś inny zaproponował byłą Przewodniczącą. Resztą obowiązków też podzielili się raczej ci, którzy pracowali w SU w tamtym roku. – Daria

Dlaczego warto poświęcić czas i energię na organizacje wyborów, a także startowanie w nich? Powodów jest wiele:

- władze SU mają spore kompetencje; jeśli trafią tam właściwe osoby, w waszej szkole wiele może się zmienić
- osoby we władzach SU są twoimi reprezentantami na forum pozaszkolnym
- bierni uczniowie nie mają prawa narzekać na władze SU, skoro nic nie zrobili, żeby był one lepszej jakości
- wybory i barwna kampania wyborcza mogą być świetną zabawą i dobrym urozmaiceniem szkolnego życia
- władze SU wybrane w demokratycznych wyborach cieszą się większym poparciem i autorytetem wśród uczniów
- żywa i barwna kampania oraz demokratyczne wybory są świetną szkołą mechanizmów i procedur demokratycznych
- i wiele, wiele innych

Samorządność jako metoda wychowawcza

Demokracja życia zbiorowego nie może omijać etapu przygotowania młodego społeczeństwa; musi zwracać się w kierunku mikrosystemów wychowawczych jakimi są klasa i szkoła. Wśród wielu zadań pracy szkoły jako najważniejsze w procesie wychowania jawi się zadanie rozwijania samorządności i aktywności uczniów.

Postulat samorządności ma sprzyjać rozwijaniu osobowości poprzez:

- współdziałanie w grupie
- odpowiedzialność za siebie i grupę
- wyzwalanie inicjatyw i identyfikowanie się z celami grupy

Samorządność jest odnoszącą się do każdej grupy formą zbiorowego działania dzieci i młodzieży, za pośrednictwem której we własnym zakresie, własnymi siłami i w ramach własnych możliwości realizują one wspólnie ustalone cele. Dopóki wszelkie decyzje i oceny należeć będą w szkole do dyrekcji, nauczycieli i opiekunów organizacji, nie może być mowy o samorządności młodzieży. O samorządności nie decyduje fakt istnienia takich, czy innych organów samorządowych, lecz właściwie określona forma zbiorowego działania dzieci i młodzieży. Chodzi tu o działania związane z:

- planowaniem życia i działalności ogółu uczniów
- organizowaniem życia i działalności młodzieży
- sterowaniem poczynaniami podejmowanymi w całej zbiorowości
- egzekwowaniem realizacji zadań
- oceną i stymulowaniem członków zorganizowanego życia zbiorowego

Bez wątpienia należy stymulować młodzież do podejmowania samodzielnych decyzji, tak organizować pracę, by młodzież miała wpływ na to, co się dzieje wokół. Uczniowie powinni poczuć smak zarówno bezradności wobec piętrzących się problemów, jak i satysfakcji z widocznych efektów podjętych zadań i zobowiązań. Warto doprowadzić do

tego, by uczniowie dobrowolnie przyjmowali na siebie obowiązki szkolne, poczuwali się do współodpowiedzialności za wszystko, co dzieje się w klasie, w szkole, by czuli się potrzebni i odpowiedzialni. Samorząd to nie tylko forma stowarzyszenia się, ale przede wszystkim metoda wychowawcza.

Efektywność pracy wychowawczej z młodzieżą przez włączenie jej do społecznego działania zależy nie tylko od samego faktu wprowadzenia samorządności, ale również od sposobu wprowadzenia tej metody do działalności zespołu.

Poprzez działalność samorządową można kształtować następujące umiejętności i postawy:

- umiejętności komunikacyjne i organizacyjne, stosowania procedur demokratycznych
- współpracy w zespole
- podejmowania decyzji
- rozwiązywania konfliktów
- kreatywność i postawę prospołeczną

Ważne jest przygotowanie do życia w społeczeństwie, wspieranie działalności samorządowej uczniów. Szkoła może też być bezpiecznym miejscem do podejmowania różnego rodzaju społecznej aktywności, dokonywania wyborów, brania za nie odpowiedzialności.

Świadomość tego powinni mieć wszyscy nauczyciele po to, żeby nie działo się tak, jak opisuje J. Radziewicz:

Nauczyciele na ogół nie są przeciw samorządności uczniów. Wielu uznaje samorząd uczniowski, czyli toleruje go. A więc ustawia się obok samorządu uważając, że czym innym są jego nauczycielskie obowiązki, a czym innym własna, niezależna aktywność uczniów.

Samorządowa działalność uczniów jest wielką wartością edukacyjną. Umożliwienie uczniom samorządnego działania przynosi korzyści, których osiągnięcie bywa niemożliwe przy zachowaniu wyłącznie dyrektywnych metod kierowania szkołą. Zadaniem szkoły jest stwarzanie warunków do rozwoju samorządności, czyli dawanie uczniom przestrzeni do przejawiania samodzielnej aktywności w wielu obszarach.

Samorząd uczniowski działa w odpowiedzi na potrzeby i oczekiwania uczniów, jego aktywność jest uwarunkowana konkretnymi problemami lub potrzebami uczniów danej szkoły.

Rok 2011 – Rokiem Wolontariatu

Wszystkich uczniów, członków samorządu uczniowskiego zachęcamy do promowania w swoich szkołach i miejscowościach oryginalnych i różnorodnych pomysłów na aktywności wolontariackie. Gdzie znaleźć informacje o tym, co mogą robić młodzi ludzie, gotowi do poświęcenia swojego wolnego czasu na działanie? Poniżej prezentujemy kilka ciekawych propozycji, które mogą być też inspiracją do tego, jak prezentować pomysły:

Bazy organizacji pracujących z wolontariuszami. Pierwszym krokiem znalezienia pomysłów na wolontariat, może być dotarcie do organizacji pozarządowej, która w naszej okolicy prowadzi działania, w które mogą włączać się młodzi wolontariusze. Szukać można za pomocą bazy danych portalu ngo.pl - bazy.ngo.pl

Baza zawiera dane kontaktowe wszystkich organizacji, ułatwia znajdywanie organizacji w zależności od tematyki, którą się zajmuje a także lokalizacji. Możliwości działania wolontariackiego można też szukać na stronie Centrum Wolontariatu - wolontariat.org.pl/strona.php Zachęcamy tez do kontaktowania się z regionalnymi centrami wolontariatu w celu zdobycia informacji o inicjatywach w Twojej okolicy!

Projekty społeczne - pomysły na różnorodne działania społeczne znajdziesz na stronach innych programów prowadzonych przez Fundację CEO, np.: projekty na rzecz społeczności lokalnej beta.serwisceo.nq.pl/pl/mlodyobywatel/news/opis-programuprojekty samorządu uczniowskiego.

Projekty kulturalne - to bardzo duży dział projektów aktywności społecznych, których celem jest zaangażowanie mieszkańców miasta lub gminy w działania artystyczno-kulturalne. Młodych pragnących realizować tego typu działania wspiera program Towarzystwa inicjatyw Twórczych "ę" - Młodzi Menedżerowie Kultury. Projekty realizowane przez uczestników tego programu mogą być świetnym źródłem inspiracji.

E-wolontariat - dziś można być wolontariuszem, nie wychodząc z domu. Informacje o możliwościach podejmowania aktywności wolontariackich w sieci.

Szkoła bez przemocy - opisy najlepszych projektów zrealizowanych w ramach programu "Szkoła bez przemocy". ■

Joanna Sobków
Gimnazjum nr 1 w Chełmnie

Jak budować samorządność uczniów?

Każdy opiekun Samorządu Uczniowskiego niejednokrotnie zadaje sobie pytania – czy podołam poprowadzić zespół młodych ludzi? Czy uda mi się zaangażować całą społeczność uczniowską do pracy na rzecz szkoły? Jak dokonać podziału zadań i funkcji? Jak zapewnić trwały cykl pracy samorządu uczniowskiego? I wreszcie – jak budować samorządność w szkole?

Na sukces pracuje cała szkoła

Te i inne, bardziej lub mniej skomplikowane pytania stawiałam sobie, odkąd zostałam opiekunem Samorządu Uczniowskiego. Przez pierwsze miesiące opierałam się tylko i wyłącznie na dokumentacji opracowywanej przez poprzedniego opiekuna, który pomagał mi przez

następny rok, dlatego było mi łatwiej. Obserwowałam, uczyłam się, podejmowałam inicjatywy, dbałam o dobry kontakt z Radą Samorządu i stopniowo wdrażałam się w tak odpowiedzialną funkcję… Z perspektywy czasu mogę z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że każdy sukces okupiony był ciężką pracą, ale najwięcej satysfakcji dawało mi to, że uczestniczyli w tym wszyscy uczniowie. Na początku ufałam tylko Radzie Samorządu Uczniowskiego, tylko z nimi rozmawiałam, ustalałam plan i działałam. Gdzieś po drodze zapomniałam, że na sukces samorządu uczniowskiego pracuje cała szkoła: rada, przedstawiciele klas, tzw. trójki klasowe, członkowie różnych grup i kół zainteresowań – jednym słowem cała społeczność. Kiedy wszyscy byli maksymalnie zaangażowani w działania samorządu uczniowskiego nadchodziły kolejne, wielkie sukcesy.

Działania naszego samorządu widoczne są niemalże na każdym kroku. Każdy kolejny przepracowany rok nasuwał nam wnioski do pracy i dawał nowe możliwości. Patrząc na plany pracy z lat poprzednich, można zauważyć coraz większy zakres działań i zadań do realizacji. Istotną i pierwszorzędną sprawą było to, żeby na koniec każdego semestru i roku szkolnego odnieść się do tego planu i sporządzić sprawozdanie będące odzwierciedleniem naszej pracy. W większości założone cele były zrealizowane, jeśli jednak nie udało się czegoś wykonać umieliśmy uzasadnić dlaczego.

Nauka w gimnazjum trwa 3 lata. Szkoda, chociaż są i tacy, którzy uważają, że to i tak za długo… zważywszy na trudny wiek i wszelkie problemy z tym związane. Za każdym razem, kiedy odchodzą uczniowie klas III jest mi żal i z niewyjaśnionych przyczyn boję się nowego roku szkolnego z nowymi uczniami, nową Radą SU, nowymi wyzwaniami i emocjami… Za każdym razem postanawiam zrezygnować z funkcji opiekuna SU, ponieważ wydaje mi się, że już nie dam rady pokierować młodzieżą w ten sposób, żeby wszyscy w szkole byli zadowoleni. W tym momencie paradoksalnie pasowałyby tutaj słowa znanej piosenki *„Trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść… niepokonanym…”* Właśnie tak czuję, kiedy żegnam stary samorząd, kiedy możemy usiąść i podsumować naszą wspólną pracę, która okazuje się naprawdę owocną, mimo ciągłego niedowartościowania i częstej krytyki z różnych stron.

Wszystkie inicjatywy podjęte przez uczniów były przemyślane i omówione. Wymagały mniej lub więcej czasu i organizacji, były mniej lub bardziej znaczące dla środowiska szkolnego, ale zawsze kończy się sukcesem – jestem tego bardziej niż pewna. Zdarzały się chwile zwątpienia i niechęci, ale zawsze realizowaliśmy to, co uważaliśmy za cenne i ważne. Chciałabym wymienić i opisać wybrane działania naszego SU.

Wrzesień wydaje się być miesiącem, w którym rodzą się nowe, świeże pomysły i wszystko wydaje się łatwe do realizacji. Papier wszystko przyjmie, więc nasz plan może zajmować nawet 15 stron! Pozwalam tutaj na wyzwolenie bujnej wyobraźni, bo czyż nie tak właśnie kształtuje się osobowość młodego człowieka? Z czasem modyfikujemy nasz plan i w ten sposób wyszczupla się o kilka ładnych stronic. Sami dochodzimy do wniosku, że plan naszej pracy powinien być wartościowy pod względem jakości, a nie ilości działań.

Chrzest pierwszoklasistów

Jednym z pierwszych zadań są *Otrzęsiny* – czyli chrzest pierwszaków. Przyjęło się, że nowicjuszy witają uczniowie klas III, więc pod moim czujnym okiem realizują swoje zwariowane pomysły, które czasami trzeba jednak trochę przyhamować. Generalnie zawsze chodzi o jedno – zadaniem naszym jest sprawdzić, czy tegoroczne pierwszaki są godne nosić miano gimnazjalisty. W związku z tym, z zaskoczenia i niespodziewanie, uczniowie klas I zostają „przyprowadzeni” do auli szkolnej, gdzie czekają na nich doświadczeni już i najstarsi uczniowie szkoły. Na samym początku odegrana zostaje scenka prezentująca ogólną charakterystykę kota – tak! kota – felis domestico, zwierzaka domowego powszechnie hodowanego na świecie. Modelem tegoż zwierzaka jest zawsze jeden z uczniów klasy I. Bo to właśnie pierwszaki do momentu *Otrzęsin* nazywane są kociakami. Cała impreza otrzęsinowa nadzorowana jest przez Szefa i jego osobistych ochroniarzy. Pomocnikami w otrząsaniu nieotrzęsionych i nieopierzonych są oczywiście koledzy i koleżanki ze wszystkich klas III, ponieważ każdy ma jakieś zadanie do przygotowania (np. miksturkę dla opornych kociaków) i konkurencję do przeprowadzenia.

Na naszych pierwszoklasistów czekały następujące zadania:

- smakowanie potraw i mikstur przygotowanych według specjalnych przepisów wyśmienitych kucharzy z klasy III
- zmysłowy makijaż płci pięknej w wykonaniu chłopców
- odśpiewanie tekstu na melodię *„Wlazł kotek na płotek”* – trudność polegała na tym, że teksty dotyczyły obsługi zamrażarki, sposobu depilacji nóg, porady psychologa itp.
- taniec z miotłą – walc, rumba
- reklama dziwnego przedmiotu
- karmienie partnera murzynkiem z zawiązanymi oczami
- pompki miłości
- rysowanie portretu wychowawcy
- miniturniej – *„Ile już wiem o mojej szkole?”* – pytania dotyczyły liczby sal lekcyjnych, komputerów, liczby schodów od parteru do II piętra itp.
- najwięcej śmiechu i owacji towarzyszyło zadaniu w udawanie, to znaczy osoby, które miały pokazywa ć na krześle jazdę samochodem nie były poinformowane, że tak naprawdę pokazują publiczności, jak zachowują się na sedesie!

Na zakończenie imprezy wszyscy uczniowie klas I klęczą i powtarzają słowa przysięgi. Bosowie klas natomiast otrzymują piękne, kolorowe certyfikaty świadczące o przyjęciu pierwszaków w poczet honorowych i prawnie już nazywanych - gimnazjalistów.

Obyś cudze dzieci uczył

Kilkakrotnie już przygotowywaliśmy część artystyczną z okazji Święta Edukacji Narodowej dla nauczycieli i pracowników oświaty. W przedstawieniu nie brakowało akcentów humorystycznych – scenka kabaretowa pokazała obraz ucznia, wymigującego się od obowiązku szkolnego i Anioła, który próbował sprowadzić go na dobrą drogę. Była również chwila powagi podczas spektaklu *„Obyś cudze dzieci uczył, czyli jak narodził się nauczyciel na świecie”.* Publiczność miała

tutaj okazję zobaczyć, jak nauczyciel nauczał od czasów Adama i Ewy do lat współczesnych włącznie. Akademia urozmaicona była wierszykami i piosenkami w profesjonalnym wykonaniu szkolnego piosenkarza. Na zakończenie młodzież wręczyła nauczycielom, emerytom oraz pracownikom obsługi i administracji kartki wykonane przez uczniów. Młodzież bardzo chętnie wystąpiła z tym repertuarem dzień wcześniej w Ratuszu – dla dyrektorów i nauczycieli wyróżnionych Nagrodą Burmistrza Miasta Chełmna.

Pluszowy miś świętuje

Z racji tego, że pracuję w bibliotece szkolnej często łączymy zadania i siły. Tak się dzieje w przypadku Międzynarodowego Święta Pluszowego Misia obchodzonego w listopadzie. Wychodzimy tego dnia do zaprzyjaźnionego przedszkola *Tęczowy Zakątek* i prowadzimy zajęcia dla najmłodszych. W programie są gry i zabawy edukacyjne, zagadki, piosenki, ćwiczenia aktywizujące i relaksacyjne, kolorowanki – a wszystko związane z misiem. W tym roku szkolnym przygotowaliśmy również krótki występ z misiem w roli głównej. Przy okazji poruszony został problem zaśmiecania lasów, rozmawialiśmy zatem o ochronie środowiska i ekologii. Na zakończenie, w ramach akcji *„Cała Polska czyta dzieciom”,* czytamy przedszkolakom bajki. Mimo tego, że niektórzy uważają to święto za dziecinne, jak dla gimnazjalisty, jest ono od paru lat moim stałym punktem zarówno w planie pracy biblioteki szkolnej, jak i Samorządu Uczniowskiego. Akcent ekologiczny pojawił się być może z racji tego, że uczę również biologii, ale przecież dbanie o środowisko jest bardzo ważnym aspektem społecznym i dotyczy też przedszkolaków. W szkole natomiast ogłaszamy tego dnia akcję *„Uczeń z misiem – uczeń niepytany”.*

Młodzież bardzo chętnie uczestniczy w imprezach rozrywkowych, organizując dyskoteki z okazji *Dnia Chłopaka* czy *Andrzejek*. Ale przede wszystkim nie zapominamy o akcjach charytatywnych.

Z dobrego serca

Z okazji *Mikołajek* już dwukrotnie zorganizowaliśmy *Świąteczny Turniej Siatkówki*, w którym zawsze bardzo chętnie udział biorą również nauczyciele. Z cegiełek na mecz i sprzedaży pieczonych przez nauczycieli i rodziców ciast udaje nam się zebrać dość pokaźną sumę, którą przeznaczamy na paczki świąteczne dla naszych uczniów znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. W bieżącym roku szkolnym udało nam się również pozyskać prywatnych sponsorów, którzy przekazali nam owoce, słodycze, gry planszowe oraz ubrania. Tego typu przedsięwzięcia są bardzo ważnym wydarzeniem w naszej szkole, nikt nie odmawia pomocy, widać zaangażowanie ze strony nie tylko organizatorów, ale wszystkich uczniów, nauczycieli i pracowników naszego gimnazjum oraz rodziców.

Jak co roku włączamy się do akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Z tego względu, że sport cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży gimnazjalnej, zorganizowano *Turniej Dobrych Serc* – bo tak nazwano mecz koszykówki – rozegrany przez nietypowych zawodników. Uczniowie stanęli twarzą w twarz w hali sportowej ze swoimi rodzicami i nauczycielami, więc integracja tego typu na boisku to nie lada wydarzenie. Wszyscy nastawieni byli na zdrową rywalizację i dobrą zabawę, a kibicami byli ci, którzy zakupili cegiełkę. W przerwach meczu oglądać można było pokazy taneczne dziewcząt oraz posłuchać piosenek w wykonaniu szkolnych artystów. Podczas Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy nasi uczniowie są wolontariuszami, a przedstawiciele szkolnej społeczności występują na Rynku podczas prezentacji chełmińskich szkół. W programie przygotowanym przez SU za każdym razem mieszkańcy Chełmna mają okazję obejrzeć występy wokalne, taneczne oraz scenki, np. balkonową Romea i Julii czy kabaretową.

Św. Walenty

Święto Zakochanych to dzień, który musi być szczególnie zaakcentowany wśród młodzieży. Tym bardziej, że Chełmno nosi dumną nazwę *Miasta Zakochanych*, przyciągając mieszkańców i turystów głównie dzięki relikwiom św. Walentego i ławeczkom zakochanych.

Nie sposób jest nie przypomnieć o przedsięwzięciu sprzed dwóch lat, kiedy to postawiliśmy na integrację z innymi szkołami. I tu znowu połączyliśmy siły – samorząd uczniowski i biblioteka szkolna zainicjowała spotkanie walentynkowe z uczniami ze szkół gimnazjalnych w Lisewie i Starogrodzie. Imprezę zatytułowaliśmy *Na skrzydłach miłości,* a program dnia obejmował:

- zwiedzanie szkoły, poznanie historii nadania imienia naszemu gimnazjum
- krótkie przedstawienie o miłości na wesoło
- spacer szlakiem zakochanych po Chełmnie
- przedstawienie *Miłość niejedno ma imię*
- walentynkowe warsztaty literacko – plastyczne
- podsumowanie spotkania, rozdanie dyplomów i nagród
- dyskotekę

Spotkanie na długo zapadło w naszej pamięci, nawiązały się nowe znajomości, przyjaźnie, wymieniliśmy się doświadczeniami, a odzewem było zaproszenie nas na dyskotekę szkolną do Lisewa.

W bieżącym roku szkolnym to święto wyglądało nieco inaczej. Z okazji wydania replintu Walentego Fiałka – *Sekretarza Miłosnego* wzięliśmy udział w promocji tego dzieła. Przenieśliśmy się w czasy XV-wiecznego Chełmna i zaprezentowaliśmy fragmenty Sekretarza, czytając listy – panów ubiegających się o względy panien, odpowiedzi ojców na ich zaloty, wyznania panien. Nie było to łatwe zadanie, tym bardziej, że przysłuchiwał nam się bacznie profesor Bralczyk, który później odniósł się do naszego występu, porównując współczesny język polski z dawniejszym.

Pamiętamy o kobietach

Każdego roku Samorząd Uczniowski stara się nie zapominać o wszystkich kobietach pracujących i uczących się w naszej szkole. Udało nam się niejednokrotnie zaakcentować to święto występem artystycznym, które obejrzane zostało również przez emerytowane nauczycielki oraz Radę Rodziców. Poza tym rozdawane są kartki z życzeniami, przygotowane przez kółko plastyczne działające przy świetlicy szkolnej, a dla pań nauczycielek, pań sekretarki, księgowej i pielęgniarki oraz pań z obsługi wspólnie opracowaliśmy znaczenie ich imion. W pokoju nauczycielskim postawiliśmy bukiet tulipanów i położyliśmy na stołach kolorowe kartki z wierszami i życzeniami.

„Wiosna, ach to ty…"

Dzień Wiosny niewątpliwie kojarzy się z *Dniem Wagarowicza*. My – jako Samorząd Uczniowski robimy wszystko, żeby jednak wagary nie były nieodłącznym punktem tego dnia, tak więc co roku organizujemy dzień na wesoło. Wybory Miss i Mistera Szkoły okazały się strzałem w dziesiątkę. Na potrzeby konkursu hala sportowa zmieniła się w wybieg ozdobiony balonami, kolorowymi napisami, manekinami przepasanymi wstęgami i koronami. Kandydatki i kandydaci musieli wykazać się wdziękiem, urokiem osobistym, inteligencją. Konkurencje były różne – od zareklamowania menażki wojskowej po odgrywanie śmiesznej scenki czy zaprezentowanie talentu. Humor dopisywał wszystkim, było wesoło, kolorowo i bardzo zabawnie. Miss i Mister otrzymali koronę i wstęgę. Nagroda główna dla Niej to Jaguar, dla Niego Mercedes. Został wyłoniony również Mister Publiczności, który w nagrodę otrzymał Złotą Kaczkę. Oczywiście auta były miniaturowe, a kaczka pluszowa. W zabawie uczestniczyła cała społeczność uczniowska, równocześnie trwał konkurs na najciekawsze przebranie klasowe. Tutaj pomysłom nie było końca. Uczniowie przebrani byli za hip-hopowców, hippisów, terrorystów, plażowiczów, były też motywy retro. I komu chciałoby się w taki dzień iść na wagary?

O tym, że młodzież lubi witać wiosnę przekonałam się niejednokrotnie. I to nie wyłącznie podczas lekcji. Kiedy wspólnie z samorządem przygotowałam popołudniowy koncert pt.: *Wiosenne granie*, aula szkolna wypełniona była po brzegi. Przy okazji koncert wspierał akcję BEZPIECZNA BATERIA, której patronowa ł Urząd Miasta, a w której postanowiliśmy wziąć udział. Właśnie dlatego wejściówką na to spotkanie były, co najmniej, dwie zużyte baterie. W szkole powołane zostały 2 zespoły do zadań specjalnych – AMPERY I EPISIE, które odpowiedzialne były za bezpieczną zbiórkę baterii oraz zachęcanie wszystkich uczniów do włączenia się w akcję. Zagrał wtedy dla nas zespół NDST, którego wokalistką i basistą byli nasi absolwenci. Takie chwile są dowodem na to, że razem można naprawdę wiele zdziałać, że lubimy spędzać z sobą czas i przy okazji robić coś dobrego dla innych.

Pomagamy

W tym momencie nie sposób nie wspomnieć o koncercie charytatywnym, który naprawdę był dla mnie ważnym i cennym przedsięwzięciem. To była bardzo dobrze zorganizowana i przeprowadzona akcja. To szczególne spotkanie postanowiliśmy nazwać *Jestem i jest mi tu dobrze*, a konkretnym jego celem było zebranie pieniążków na leczenie jednej z mieszkanek naszego miasta, która zmaga się z ciężką chorobą, a jej leczenie wymaga dużych kosztów. Zebraliśmy się również dlatego, żeby zatrzymać się na chwilę, usiąść, pomyśleć nad mijającym czasem, poddać się refleksji i medytacji nad wszystkim, co nas otacza. *Mieć dobre serce, zawsze służyć innemu. Być bliźnim pomocnym, nie pytać się czemu. To daje zawsze prawdziwą radość życia. I w duszy zostają radosne przeżycia.* – między innymi te słowa towarzyszyły nam podczas koncertu. Oprócz piosenek w wykonaniu zespołu NDST pozwoliliśmy sobie również na chwile poezji, bo to właśnie ona czasami pozwala nam przetrwać ciężkie i niezrozumiałe dla nas chwile. Sami często piszemy wiersze, które zapewne nie ujrzą światła dziennego, bo…. nie chcemy się nimi podzielić ze światem. Widać było duże zaangażowanie uczniów, w tym absolwentów. Byłam dumna z tego, że udało nam się wzbudzić zainteresowanie i chęć uczestnictwa w tej akcji również wśród nauczycieli i rodziców. Na koncert zaprosiłam również grupę sześciolatków z przedszkola Pinokio, która zaśpiewała i zatańczyła dla publiczności.

Naszym ostatnim, równie szlachetnym przedsięwzięciem, była akcja *Zakrętka – pomóżmy nie tylko przyrodzie.* Z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej uzyskałam informacje o rodzinie, która zbiera plastikowe zakrętki, z których sprzedaży uzyskać mogłaby fundusze na zakup sprzętu rehabilitacyjnego dla swojego synka. Po zakończeniu akcji spotkałam się z rodziną chłopca i muszę przyznać, że to niesamowite uczucie – zobaczyć u nich radość i usłyszeć słowa podziękowania za bezinteresowną pomoc. Zebraliśmy bardzo dużo zakrętek (ok. 20 tys. sztuk). Wiem, że oczywiście nie tylko nasza szkoła brała udział w akcji, najważniejsze jest to, że rodzice mogli zakupić wózek inwalidzki dla synka. Zakrętki zbieramy dalej. Może się okazać, że ktoś będzie potrzebował pomocy.

W chwili obecnej jesteśmy na etapie niesienia pomocy zwierzakom mieszkającym w toruńskim schronisku. Zaprosiłam do naszej szkoły panią kierownik schroniska – Agnieszkę Wiśniewską, która przyjechała z wolontariuszką – panią Dominiką Warską - nauczycielką, pracującą też w fundacji *Boksery w potrzebie* oraz psem Leją. Spotkaliśmy się w auli szkolnej z przedstawicielami wszystkich klas Spotkanie z paniami było bardzo interesujące. Panie opowiadały o schronisku i zwierzakach tam mieszkających - psach, kotach, królikach, świnkach morskich, papugach. Brakuje wszystkiego, co wiąże się z ich utrzymaniem. Opowiadały też o wolontariacie, procesie adopcji zwierzaka, pokazywały, na czym polega identyfikacja psów za pomocą czipów, a wszystkim uczniom uczestniczącym w spotkaniu rozdały identyfikatory dla zwierząt. Mówiły o radosnych momentach w pracy w schronisku, ale i o tych smutnych i niepojętych dla nas. Dzięki akcji ogłoszonej w szkole, udało się zebrać ok. 80 kg suchej karmy dla psów i kotów, kilka puszek i innych przysmaków oraz koce, maskotki i obroże, nawet ręcznie robione przez jedną z uczennic. Zamierzamy dalej zbierać chociażby karmę, nie chcemy na tym zakończyć współpracy z paniami. Odwiedziliśmy schronisko i zawieźliśmy wszystko to, co udało nam się zebrać w szkole. Poszliśmy na spacer z psiakami i zobaczyliśmy z bliska pracę i poświęcenie ludzi tam pracujących. Mamy nadzieję, że będziemy w stanie nieść pomoc zwierzakom przez cały czas, a nie tylko pod wpływem chwili.

Co roku chętnie bierzemy udział w *Festiwalu Żywych Posągów* organizowanym przez Stowarzyszenie „Ludzie – Ludziom" oraz Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Chełmnie. Festiwal (kontynuacja z 2008 r.) jest efektem projektu *Teatr uliczny*, który zrealizowało wyżej wymienione stowarzyszenie. Głównym celem festiwalu jest włączenie dzieci i młodzieży do uczestnictwa w kulturalnej promocji miasta oraz ich integracja poprzez twórczą organizację czasu wolnego. Zawsze zdobywamy wysokie miejsca, nie tylko za przebranie, ale sumę zebraną podczas festiwalu.

Piątek 13-stego

Na jednym z ostatnich spotkań uczestników zajęć unijnych *Młody kulturoznawca* wpadliśmy na pewien pomysł. Przy okazji omawiania historii kina i poznawania gatunków filmowych stwierdziliśmy, że warto obejrzeć kilka filmów, żeby porównać fabułę, przebieg akcji, grę aktorów, poczuć klimat towarzyszący akcji – jednym słowem rozróżnić gatunki filmu. Podobnie było wtedy, kiedy rozmawialiśmy o teatrze – a przede wszystkim o aktorach, którzy na żywo występują przed widzami. Wiadome jest, że aby bliżej zapoznać się z danym tematem trzeba tego doświadczyć, dotknąć, zobaczyć – dlatego pojechaliśmy do Teatru im. Willama Horzycy w Toruniu na spektakl „In Extremis". Stąd właśnie pomysł zorganizowania seansu filmowego. Spodobała nam się data piątek, 13-stego, tak więc za zgodą rodziców i dyrekcji spędziliśmy noc w auli szkolnej naszego gimnazjum. Mieliśmy przygotowane materace z hali sportowej, rzutnik, ekran, zaopatrzyliśmy się w prowiant, śpiwory i pobyliśmy z sobą kilka długich godzin. W programie spotkania oprócz prelekcji filmów z pogranicza różnych gatunków były gry i zabawy edukacyjne oraz recytacja fragmentów utworów dramatycznych. Następnego dnia, po ok.3 godzinach snu byliśmy bardzo zmęczeni, ale bardzo zadowoleni. Dzięki takim przedsięwzięciom nie tylko uczymy się i integrujemy w grupie, ale również poznajemy siebie nawzajem - swoje zainteresowania, podejście do świata, plany i marzenia.

Umiemy działać, rozmawiać ze sobą...

Nie jest możliwe wymienienie i opisanie wszystkich działań samorządu uczniowskiego, jakie udało się zrealizować. Zasygnalizowałam tylko niektóre z nich, które szczególnie utkwiły mi w pamięci i dlatego staram się je powielać. Uczestniczymy w ważnych uroczystościach, nasz poczet sztandarowy godnie reprezentuje nas na zewnątrz, wychodzimy do innych szkół, przedszkoli, instytucji, współredagujemy gazetkę szkolną GIM1, akcentujemy swoją obecność na konkursach, apelach itp., przeprowadzamy wybory. Absolwenci często do nas wracają, odwiedzają i wspominają lata w gimnazjum jako jedne z najlepszych okresów w swoim życiu, przede wszystkim dlatego, że mogli wykazać się dojrzałością społeczną mimo młodego wieku, mieli możliwość samorealizacji.

Wydawać by się mogło, że mój samorząd jest idealny i że zawsze wszystko przebiega zgodnie z planem i zamierzeniami. Tak oczywiście nie jest. Oprócz satysfakcji i dumy, towarzyszą nam chwile zwątpienia i niemocy. Praca ta jest naprawdę ciężka, wymaga dużo czasu i cierpliwości, a czasami też determinacji i odwagi. Nie jeden raz spotkałyśmy się z niemiłymi komentarzami, nieszczerym słowem, dziwnym spojrzeniem. Jestem zdania, że każdy nauczyciel chociaż raz mógłby być przez chwilę opiekunem SU, żeby później umieć docenić pracę innych, a przede wszystkim uczniów. To właśnie młodzież jest głównym motorem działań, to dzięki ich inicjatywom szkoła ma okazję promować się w środowisku lokalnym i zyskać sobie dobre imię i nieskazitelną opinię. Szkoła to nie tylko nauka w sensie przyswajania wiedzy, ale uczenie młodego człowieka podejmowania decyzji, tolerancji, umiejętności korzystania z praw, spełniania obowiązków. W pracy z tak młodymi ludźmi jest bardzo ważne słuchanie siebie nawzajem. Nie zdarzyło się jeszcze, żebym kogoś nie wysłuchała, kogoś nawet z najbardziej zwariowanym pomysłem. Są sytuacje, kiedy uczniowie mają tysiąc pomysłów na zrobienie czegoś, ale nie umieją tego przygotować, zorganizować, określić konkretnych zadań. Bywa też tak, że na spotkaniu SU po prostu milczą – i wtedy trzeba zrobić wszystko, aby pobudzić ich do działania, zainteresować, podpowiedzieć, doradzić.

Umiemy działać, umiemy z sobą rozmawiać, radzimy sobie z problemami, jesteśmy zdolni, wybitni i mądrzy. Nikogo nie zmuszamy do współpracy i jak trzeba działamy w bardzo małym gronie, czasami nawet pracujemy za kogoś. Ale to nic – satysfakcja i tak jest ogromna.

Celem sprawnie działającego samorządu jest działanie, zmienienie szkoły i wpływanie na to, co się w niej dzieje tak, aby wszystkim uczniom żyło się w niej dobrze i wszyscy byli zaangażowani w jej życie. Czy uczniowie w mojej szkole czują się ważni? Są samorządni? Widzą sens swojej pracy? Zdania młodzieży bywają podzielone i każdy nowy rok szkolny niesie niespodzianki. Zawsze znajdzie się grupa, która nas skrytykuje, ale sama nic od siebie nie wniesie, lecz na tym właśnie też polega nasza praca – angażować, przynajmniej próbować…

Dzięki pomocy Rady SU, jesteśmy w stanie rozwiązywać mniejsze i większe problemy. Drugą opiekunką Samorządu Uczniowskiego jest nauczycielka wychowania fizycznego, dlatego łatwiej jest poprowadzić niektóre przedsięwzięcia z jej pomocą. Spotykamy się nie tylko w szkole. Przy organizowaniu i planowaniu większych przedsięwzięć w grę wchodzą spotkania na podłożu prywatnym, co ułatwia i uprzyjemnia pracę i kontakty między sobą. Wszystkim opiekunom Samorządów Uczniowskich życzę satysfakcji i radości z pracy z młodzieżą. ■

Jolanta Wojtkiewicz
Opiekun SU Gimnazjum w Zbicznie

Daję swobodę działania...

Swoją pracę, samorząd rozpoczyna już od pierwszego tygodnia września, tuż po wyborach samorządów klasowych, wyborem opiekuna.

Od 10 lat pełnię tę funkcję w gimnazjum w Zbicznie.

Początki, jak to często bywa, były trudne. Należało ułożyć Regulamin Samorządu Uczniowskiego Gimnazjum w Zbicznie. Co roku z regulaminem zostają zapoznani członkowie SU. Wspólnie układamy plan pracy na dany rok szkolny.

Pierwsze spotkania wymagały ode mnie dużej pomysłowości i nakładu pracy, aby zmobilizować do działania naszą młodzież. Dużym zaangażowaniem wykazała się grupa uczniów klas trzecich. Niestety był to kilkuosobowy zespół. Ogromny przełom nastąpił po zorganizowaniu pierwszej szkolnej akademii z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Po wspólnie ułożonym scenariuszu i wielu próbach efekt był piorunujący. Przedstawiliśmy *Dzień z życia gimnazjum*. Oklaskom nie było końca. Nauczyciele i pracownicy szkoły z wielkim poczuciem humoru odbierali grę naśladujących ich aktorów.

Ten sukces przyczynił się do wielkiego uznania dla występujących osób, ale przede wszystkim zachęcił nowych uczniów do zaangażowania się w kolejnych imprezach szkolnych. Starałam się bardzo motywować uczniów. Na próbach towarzyszyły nam zawsze świetne humory. Moim wielkim osiągnięciem w pracach SU jest fakt zaangażowania w nie większości uczniów naszej szkoły. Kiedy teraz organizujemy uroczystości zdarza się wielokrotnie, że jest więcej chętnych do udziału aniżeli ról. Nie przeszkadza uczniom kłopot z dojazdem na próby z odległych miejscowości naszej gminy. Daję moim podopiecznym dużą swobodę działania. Razem układamy scenariusze. Dziewczęta samodzielnie tworzą układy taneczne i stroje. Chętnie akceptuję i pomagam realizować ich pomysły.

Na początku roku układamy plan działań, jednak zwykle dochodzą do niego zadania nieprzewidziane.

Stałym punktem jest organizacja ***Dnia Nauczyciela*** połączona z „Pasowaniem na gimnazjalistę". Przygotowujemy również imprezy bardziej rozrywkowe jak ***Dzień chłopaka*** – ostatnio były piosenki, konkursy na *Mister gimnazjum* i własnoręcznie wykonane przez dziewczęta modne bransoletki z muliny. W rewanżu chłopcy z wielkim zaangażowaniem (i bez wstydu) przygotowują ***Dzień Kobiet***. W zeszłym roku chłopcy zaprezentowali pokaz mody szkolnej, nocnej i wieczorowej z odpowiednimi tekstami oraz występami muzycznymi. Ogromnie się denerwowałam, czy występ przypadnie do gustu widowni, ale już w momencie pojawienia się na scenie aktorów wielki aplauz i piski dziewcząt całkowicie rozwiały moje obawy. Wszyscy z dużą pomocą rodziców, starszego rodzeństwa, wykazali się pomysłowością w komponowaniu strojów.

Walentynki to kolejna impreza szkolna. Oprócz tradycyjnej „poczty walentynkowej" mieliśmy konkurs na rozpoznawanie tytułów i wykonawców piosenek o tematyce miłosnej oraz konkurs plastyczny na portret wymarzonej dziewczyny lub chłopaka. Udział brały całe klasy lub ich przedstawiciele. Zawsze staram się przygotować miłe nagrody dla uczestników.

Andrzejki to czas *Dobrych Wróżek* w naszym gimnazjum. Dziewczęta a czasem i chłopcy przebierają się za wróżki i wróżbitów, zachęcając do korzystania z przygotowanych ciekawych wróżb. Przeważnie każda klasa ma swoje stoisko na korytarzach, gdzie prześcigają się z pomysłami na wystrój i wróżby. Każdy uczeń i pracownik szkoły dostaje niespodziankę z wróżbą, np. jabłko z dołączoną wróżbą.

Dzień Dziecka należy także do stałych zadań organizacyjnych samorządu. Przygotowujemy liczne konkursy (np. pokaz kosmetyczny), angażujemy rodziców, którzy bardzo chętnie biorą udział w takich imprezach, wspierając nas, np. ciastami upieczonymi specjalnie na te okoliczności.

Co roku bierzemy udział w akcjach charytatywnych takich jak ***Góra Grosza***. Oprócz tego pamiętamy o naszych przyjaciołach w brodnickim schronisku dla zwierząt „Reksio". Na początku wpłacaliśmy uzbierane dla nich pieniążki na konto, a od kilku lat wraz z rodzicami młodzież kupuje karmę i jedzie do schroniska, przekazując ją opiekunom. Jest to akcja ucząca ich szacunku i chęci pomocy tym, którzy sami o taką pomoc nie mogą poprosić.

Przez okres zimowy dbamy o ptaki. Zaczyna się to od konkursu na karmnik, a następnie uczniowie dokarmiają w nich skrzydlatych przyjaciół.

W naszym gimnazjum zrobiliśmy ***Noc dobrego humoru***. Za pozwoleniem pani dyrektor i oczywiście z pomocą nauczycieli całą noc oglądaliśmy filmy komediowe, które wcześniej przygotowaliśmy. Muszę dodać, że do takich zajęć nie potrzeba wielkich sal, my organizujemy je na korytarzu szkolnym. Wstawiamy ławki, wielki ekran, sprzęt i już mamy kino. Dziewczęta przygotowują popcorn, kupujemy soczki i bawimy się setnie. Przygotowujemy mini playback show, gdzie śpiewają wszyscy. Oczywiście na zakończenie dyskoteka.

Dyskoteki urządzamy dosyć często (też na korytarzu). Przygotowujemy sprzęt muzyczny, odpowiednie nagrania, oświetlenie (wykonał je jeden z uczniów), wystrój i szalejemy od pierwszych taktów, aż do końca, który zawsze jest za szybko. W czasie karnawału zapraszamy na bal maskowy. Pamiętamy o przygotowaniu licznych konkursów tanecznych, na najładniejszy strój oraz wybieramy królową i króla balu. Zawsze pamiętam o bezpieczeństwie uczniów, dlatego współpracuję z miejscową policją i każde takie imprezy są przez nich patrolowane.

Od kilku lat odbywa się u nas ***Jarmark różności***. Każdy może na nim przekazać różne przedmioty dla niego już niepotrzebne i wymienić je na inne. W ten sposób dbamy o ekologię. Nie wyrzucamy niepotrzebnej gry komputerowej, filiżanki czy misia na śmietnik. Jeżeli zostają maskotki, zabawki są przekazywane do naszego przedszkola.

Tradycją stało się obchodzenie *Pierwszego dnia wiosny* jako ***Dnia hobbisty***. To wielka możliwość zaprezentowania na forum szkoły swoich zdolności, zainteresowań, umiejętności – tych pozaszkolnych. Czasami dowiadujemy się, że mamy mistrzów pływackich, karateków, wędkarzy, którzy łapią taaaaką rybę, muzyków, komputerowców i wielu innych hobbistów.

Od sześciu lat redagujemy własną **gazetkę *Gimnazjalne źródełka***. Gazetkę tworzą sami uczniowie pod moją opieka. Z założenia miała ona być niewielką w formie, miłą lekturą, ciekawą dla odbiorców. Co roku uzupełniamy skład redakcyjny. W gazetce umieszczamy zawsze ważne daty w danym miesiącu, ważne wydarzenia, w których udział brali nasi uczniowie. Jest kącik kulinarny (z niego korzystają również nauczyciele) i specjalne pozdrowienia, życzenia.

Prowadzimy stronę internetową, na której można zobaczyć relację fotograficzną z naszej działalności. Serdecznie zapraszam do oglądania **www.zbicznopl.tl** ■

Barbara Krajnik-Bliźniak
Szkoła Podstawowa Łobdowo

Jak przygotowujemy „Szkolniaka"?

Redagowanie gazetki szkolnej jest wszechstronną formą aktywizowania twórczości uczniów oraz cennym narzędziem wychowawczym. Uczy także planowania, organizowania własnych i cudzych działań oraz ich celowości. Kształtuje partnerstwo między nauczycielem a uczniami.

Wydawnictwem gazetki szkolnej pt. "Szkolniak" zajęliśmy się w marcu, pierwszy numer ukazał się na Dzień Wiosny w naszej placówce. Każdemu wydaniu poświęcamy jakiś temat przewodni. Zazwyczaj koncentrujemy się wokół jakiegoś święta, przypadającego w danym miesiącu. Tak więc opisywaliśmy tradycje świąt wielkanocnych, Dzień Flagi Rzeczypospolitej, Konstytucję 3 maja, Dzień Matki, Dzień Nauczyciela itp.

Zespół redakcyjny obecnie tworzą uczniowie klasy V i VI: Bartłomiej Angowski, Natalia Nydza, Jakub Bledziewski, Alicja Klabun, Paulina Dąbrowska, Patrycja Grabowska, Klaudia Kosińska, Patrycja Kędziorska. W ubiegłym roku szkolnym współpracowały z nami obecne ucznnice I kl. gimnazjum: Julia Pszonka, Sandra Szmytkowska i Anna Machaj.

Pisanie gazetki, która liczy cztery strony, odbywa się podczas zajęć pozalekcyjnych, na zajęciach rozwijających z języka polskiego. Ekipa młodych redaktorów spotyka się ze mną raz w tygodniu. Na jednym spotkaniu planujemy kolejny numer, uczniowie



SZKOLNIAK

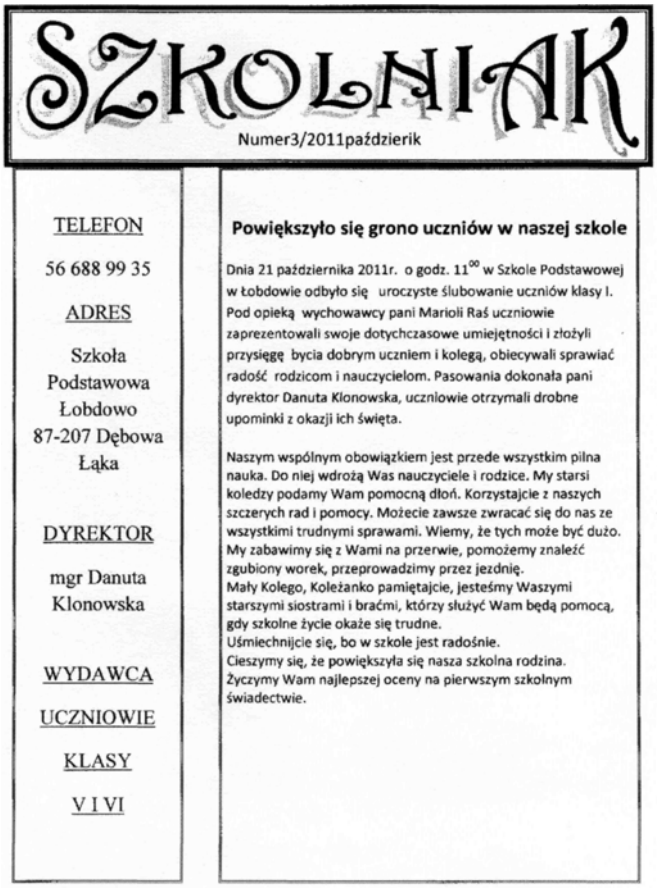
Numer1/2011wrzesień

TELEFON
56 688 99 35
ADRES
Szkoła Podstawowa Łobdowo 87-207 Dębowa Łąka
DYREKTOR
mgr Danuta Klonowska
WYDAWCA
UCZNIOWIE KLASY V I VI

ŻYCZENIA DLA NASZYCH NAUCZYCIELI

Umie sobie radzić z nami Nasza Pani! Gdy jesteśmy rozhukani, Nie strofuje nas , nie gani. Lecz po dzwonku stojąc w drzwiach pyta: -Czy już mogę ze swą klasą się przywitać? Kiedy lekcji nie umiemy czasem Pani smutnie spogląda na klasę: -Przecież w naszej szkole nie ma leni... Kto was dzieci, tak nagle odmienił? Może grypa, bo znów szerzy się w mieście? Tak! Napewno chorzy jesteście!- A nam wstyd! Już się nikt nie ośmieli, leniuchować do następnej niedzieli! Lecz gdy klasa do rachunków się przykłada, Kiedy pilnie uczymy się wierszy, w oczach Pani iskierkami świeci radość, i uśmiechem darzy nas najszczerszym. Słabym uczyć się pomaga jak kolega. I na przerwie razem z nami biega. Gdy nikt Pani nie zasmuci od rana, każda lekcja jest miła jak święto. Radość Pani jest nagrodą dla nas i najmilszą do pracy zachętą. Życzymy wam wszystkiego najlepszego i zdrowia dużego. Byście uczyli długie lata i lubili każdego małolata. My was lubimy, przyjaźnią dążymy i wielkiego szczęścia życzymy.

Uczniowie



SZKOLNIAK

Numer3/2011październik

TELEFON
56 688 99 35
ADRES
Szkoła Podstawowa Łobdowo 87-207 Dębowa Łąka
DYREKTOR
mgr Danuta Klonowska
WYDAWCA
UCZNIOWIE KLASY V I VI

Powiększyło się grono uczniów w naszej szkole

Dnia 21 października 2011r. o godz. 11^{00} w Szkole Podstawowej w Łobdowie odbyło się uroczyste ślubowanie uczniów klasy I. Pod opieką wychowawcy pani Marioli Raś uczniowie zaprezentowali swoje dotychczasowe umiejętności i złożyli przysięgę bycia dobrym uczniem i kolegą, obiecywali sprawiać radość rodzicom i nauczycielom. Pasowania dokonała pani dyrektor Danuta Klonowska, uczniowie otrzymali drobne upominki z okazji ich święta.

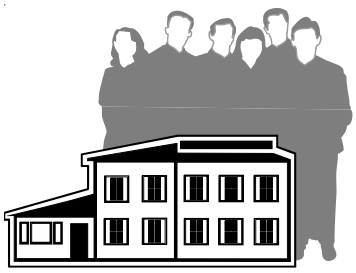
Naszym wspólnym obowiązkiem jest przede wszystkim pilna nauka. Do niej wdrożą Was nauczyciele i rodzice. My starsi koledzy podamy Wam pomocną dłoń. Korzystajcie z naszych szczerych rad i pomocy. Możecie zawsze zwracać się do nas ze wszystkimi trudnymi sprawami. Wiemy, że tych może być dużo. My zabawimy się z Wami na przerwie, pomożemy znaleźć zgubiony worek, przeprowadzimy przez jezdnię.
Mały Kolego, Koleżanko pamiętajcie, jesteśmy Waszymi starszymi siostrami i braćmi, którzy służyć Wam będą pomocą, gdy szkolne życie okaże się trudne.
Uśmiechnijcie się, bo w szkole jest radośnie.
Cieszymy się, że powiększyła się nasza szkolna rodzina.
Życzymy Wam najlepszej oceny na pierwszym szkolnym świadectwie.

poświęcają temu także swój czas wolny w domu, pisząc notatki prasowe, bądź przeprowadzając wywiad. Efekty swojej pracy przynoszą do mnie. Niekiedy tekst wymaga korekty, tak od strony merytorycznej jak i formalnej, czy też budowy stylistycznej, prawidłowości gramatycznej i ortograficznej. Na kolejnym spotkaniu składamy gazetkę. Staramy się, aby była wydawana co dwa tygodnie.

Natalia przeprowadziła ostatnio wywiad z panią dyrektor naszej szkoły, natomiast Alicja robi relacje ze szkolnych imprez. Paulina i Patrycja przygotowują stronę dla najmłodszych czytelników (zagadki ortograficzne, rebusy, krzyżówki lub kolorowanki). Kuba i Bartek wyszukują ciekawostki i dokonują obróbki komputerowej. W gazetce pojawiły się także wiersze naszych uczniów.

Gazetka promuje pracę uczniów, a przygotowanie jej rozbudza w dzieciach wiarę we własne możliwości oraz pasję twórczą. Umożliwia uczniom wyrażanie własnych przeżyć i przemyśleń, kształtując ich umiejętności pisarskie, jest to podstawa do nauki czynnego języka ojczystego. Buduje przywiązanie do szkoły, współtworzy jej tradycje. Uczy również odpowiedzialności, planowania, pracy w zespole, takich umiejętności, które potrzebne są w dorosłym życiu.

Gazetka kosztuje 30 gr, a zarobione pieniądze przeznaczane są na zakup papieru i tuszu do drukarki. Działanie to wpływa na podniesienie jakości pracy szkoły w środowisku lokalnym. ■



PREZENTACJE

Jarosław Łuczyński
Zespół Szkół nr 16 im. Wandy Szuman w Toruniu

Turystyka dziedzictwa kulturowego w edukacji historycznej na przykładzie województwa kujawsko-pomorskiego

1. Wstęp.

Turystyka kulturowa jest jednym z lepiej rozwijających się kierunków w turystyce. Podejmują ją przede wszystkim turyści dociekliwi i rzetelnie przygotowujący się do podróży[1]. Turystykę kulturową można określić jako: turystykę, której głównym celem jest poznanie lub doświadczenie różnych sposobów życia innych ludzi (poznanie ich obyczajów, tradycji religijnych, myśli intelektualnej, dziedzictwa kulturowego) oraz zaspokojenie potrzeb w zakresie kultury[2]. Głównymi motywami turystyki kulturowej są: poznanie nowych miejsc, społeczności i kultur, zainteresowanie sztuką, architekturą i historią, uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych i artystycznych, pobudki sentymentalno-etniczne, aspekty religijne[3].

Turystykę kulturową tworzą przede wszystkim następujące elementy: turystyka dziedzictwa kulturowego odnosząca się do historii i wytworów kultury z przeszłości oraz turystyka kultury współczesnej odnosząca się do współczesnych wytworów kultury oraz życia ludzi. W turystyce chronionego dziedzictwa kulturowego możemy wyróżnić: turystykę dziedzictwa chronionego, turystykę historyczną, turystykę etnograficzną, turystykę małych ojczyzn, turystykę sentymentalną[4].

Jednym z aspektów turystyki kulturowej jest również turystyka edukacyjna, która stała się integralnym elementem wychowania i edukacji w szkołach[5]. Część z celów organizowania turystyki i krajoznawstwa przez szkoły odpowiada założeniom turystyki kulturowej: „poznawanie kraju (…), tradycji zabytków kultury i historii, kultury i języka innych państw, poszerzanie wiedzy z różnych dziedzin życia społecznego i gospodarczego"[6]. Cele szkolnej turystyki kulturowej wynikają również z obecnie obowiązującej podstawy programowej[7].

Pojęcie turystyki kulturowej, tak jak kultury i dziedzictwa kulturowego jest bardzo szerokie. Uszczegóławiając je należy dostosować do potrzeb edukacji regionalnej, a szczególnie historycznej w odniesieniu do współcześnie pojętego regionu kujawsko-pomorskiego[8].

Omawiając poszczególne grupy obiektów destynacji turystyki kulturowej województwa kujawsko-pomorskiego, chciałbym wskazać na ich ofertę dla najmłodszych odbiorców. Młodzież odczuwa potrzebę uczestniczenia w wielu wydarzeniach i przeżywania wycieczki. Nie każdy z walorów kulturowych naszego regionu posiada ofertę odpowiadającą wymaganiom uczniów. Dlatego chciałbym swoją uwagę skupić na tej najbardziej atrakcyjnej.

Dzisiejszy region kujawsko-pomorski jest bardzo bogaty w obiekty kulturowe dzięki jego skomplikowanej przeszłości, co czyni go atrakcyjnym turystycznie[9].

2. Światowe dziedzictwo UNESCO, pomniki historii oraz parki kulturowe.

Szczególną rolę w turystyce kulturowej odgrywają obiekty dziedzictwa chronionego, przede wszystkim te wpisane na Listę Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego UNESCO, następnie pomniki historii, parki kulturowe i pozostałe zabytki.

Spośród obiektów naszego województwa na listę UNESCO wpisano w 1997 r. „Miasto Średniowieczne w Toruniu", które jest jednym z najważniejszych celów wycieczek szkolnych w naszym województwie po „Szlaku Piastowskim" i Borach Tucholskich[10]. Następnie mamy pomnik historii – Biskupin – rezerwat

archeologiczny (odbywa się tam Festyn Archeologiczny, który otrzymał od Polskiej Organizacji Turystycznej certyfikat na najlepszy produkt turystyczny), Chełmno – stare miasto oraz Toruń – Stare i Nowe Miasto.

Spośród parków kulturowych naszego województwa na szczególną uwagę zasługują: Park Kulturowy Wietrzychowice w powiecie włocławskim obejmujący rezerwat archeologiczny z tzw. „polskimi piramidami" sprzed 5,5 tys. lat czyli grobowce starsze od egipskich piramid. O podobnym charakterze nieopodal znajduje się Park Kulturowy Sarnowo, popularnie nazywany „Grobowcami Kujawskimi" [11].

Warto zainteresować uczniów Parkiem Kulturowym Kalwaria Pakoska zwanym „Kujawską Jerozolimą", której początki sięgają 1628 r. Jest to druga, biorąc pod uwagę datę powstania, kalwaria w Polsce, po Kalwarii Zebrzydowskiej.

3. Zamki.

Niemożliwym jest poddać charakterystyce 2866 zabytków z terenu województwa kujawsko-pomorskiego oraz wszystkich imprez o charakterze kulturalnym, które mogłyby przyciągnąć wycieczki szkolne[12]. Dlatego dokonam subiektywnego wyboru i przedstawię te najważniejsze.

Część województwa kujawsko-pomorskiego bogata jest w liczne zamki lub ich ruiny dawnego państwa zakonu krzyżackiego oraz ruiny pogranicznych zamków królewskich, rycerskich i biskupich.

Najlepiej zachowanym jest zamek w Golubiu-Dobrzyniu, pierwotnie gotycki wybudowany w latach 1305-1311 na planie regularnego czworokąta. W stylu renesansowym przebudowano go w latach 1616-1623 na rezydencję królewny Anny Wazówny. Zamek oferuje tzw. zieloną szkołę, raczej szkołę żywej historii oraz szkółkę rycerską w oparciu o stadninę koni, gdzie uczniowie mogą poznać tajniki pracy z koniem oraz posługiwania się dawną bronią.

Najpiękniejsze ruiny znajdują się w Radzyniu Chełmińskim, po zamku wybudowanym w pierwszej połowie XIV w. Do dziś zachowały się: skrzydło południowe z narożnymi basztami oraz wyraźne ornamenty z cegieł zendrówek. Zarządca ruin dla wycieczek szkolnych oferuje interesujące zajęcia z tzw. żywej historii, podczas których wycieczkowicze mogą przenieść się w czasy średniowiecza, doświadczając technik walk rycerskich i rzemiosła średniowiecznego. Dodatkową atrakcją mogą być wystrzały z repliki bombardy. Podczas zwiedzania zamku atrakcją jest wejście na narożną basztę. Każdy z uczniów otrzyma certyfikat poświadczający udział w zajęciach.

Niemal w całości zachował się zamek bierzgłowski w miejscowości o tej samej nazwie. Jest on jednym z najstarszych zamków w ziemi chełmińskiej, choć przebudowany w XIX w. Obecnie znajduje się tam ośrodek rekolekcyjny diecezji toruńskiej.

Warto polecić ruiny zamku krzyżackiego w Świeciu, zwanego twierdzą wodną. Zbudowano go w widłach Wdy i Wisły w latach 1338-1349. Do dziś zachowało się jedno skrzydło z jedną z cylindrycznych wież z krenelażem. Od potopu szwedzkiego popada w ruinę, od XIX w. poddawany konserwacji. Zamek można zwiedzać z przewodnikiem.

Ciekawą ofertę turystyczną daje Centrum Kultury Zamek Krzyżacki w Toruniu. Są to pozostałości po najstarszym zamku krzyżackim w ziemi chełmińskiej zburzonym podczas buntu mieszczan w 1454 r. Podstawową ofertą jest zwiedzanie z przewodnikiem. Od kilku lat na zamku odbywają się inscenizacje historyczne nawiązujące do dziejów zakonu krzyżackiego.

Muzeum przyciągające wycieczki, w ruinach zamku komturskiego wybudowanego w latach 1312-1330, znajduje się w Brodnicy. Największą atrakcję dla dzieci i młodzieży w Brodnicy jest wieża zamkowa o wysokości 54 m.

Inne ruiny zamków krzyżackich, które mogą przyciągać wycieczki szkolne to: Nowe, Rogóźno-Zamek, Papowo Biskupie, Nowy Jasiniec. Spośród zamków królewskich ze względu na żywą legendę o Popielu, cieszą się ruiny zamku kazimierzowskiego w Kruszwicy z XIV w. Jego pozostałością jest tzw. „Mysia wieża", z której rozpościera się wspaniały widok na jezioro Gopło. Prócz tego ostatnio odkryto podziemia, które zostaną udostępnione do zwiedzania.

Wiele grup szkolnych odwiedza ruiny zamku tzw. „Diabła Weneckiego". Odbywają się tam lekcje muzealne podczas, których można poznać techniki produkcji średniowiecznych cegieł oraz budowy zamków. Warto uczniom pokazać także malownicze ruiny: zamku dybowskiego, w Raciążku, Złotorii, Bobrownikach i Radzikach Dużych.

4. Pałace i dwory.

Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego zarejestrowanych jest 323 zabytkowych pałaców i dworów[13]. Nieliczne z nich pełnią funkcje muzealne i wystawiennicze. Jednak warto wspomnieć tu o klasycystycznym pałacu w Lubostroniu wybudowanym w latach 1795-1800. Pałac Lubostroń przygotował ofertę dla wycieczek szkolnych, np. lekcję muzealną: „Lekcje – Dziedzictwo Fryderyk Chopin", ponadto zwiedzanie pałacu z przewodnikiem. Przygodą podczas zwiedzania parku może być przejażdżka bryczką, która przeniesie młodego turystę w epokę rozkwitu życia ziemiańskiego.

Warto odwiedzić Ośrodek Chopinowski w dworze Dziewanowskich w Szafarni. Bogata oferta edukacyjna skierowana jest do szkół podstawowych i gimnazjów. Lekcje mając charakter interaktywny oraz tradycyjny, poświęcone zostały postaci Fryderyka Chopina z punktu widzenia postawy patriotycznej, folkloru oraz ogólnie pojętej kultury. Park dworski w Szafarni, może być przyjemnym miejscem na piknik i drugie śniadanie podczas podróży.

Wiele pałaców oraz dworów, popadając w ruinę, nie stanowi atrakcji dla dzieci i młodzieży. Jednak w niektórych regionach naszego województwa wyznaczono szlaki, na trasie których znajdują się interesujące obiekty. Najwięcej z nich znajduje się na Kujawsko-Pomorskim Szlaku Fryderyka Chopina[14]. Oddział Miejski PTTK w Toruniu w formie folderu proponuje zwiedzanie dworów i pałaców ziemi dobrzyńskiej oraz ziemi chełmińskiej[15]. Interesującą trasę częściowo pokrywającą się ze Szlakiem Piastowskim proponuje powiat żniński, na której znajduje się 12 obiektów (wiele z nich to dostępne dla turystów hotele i pensjonaty)[16].

5. Zabytki sakralne.

Młodzież gimnazjalną warto zachęcić do odwiedzenia zabytków sakralnych. Oprócz najbardziej znanych kościołów Torunia, katedr we Włocławku, Chełmży i Bydgoszczy interesującymi są wiejskie gotyckie kościołki ziemi chełmińskiej w liczbie 54[17]. Spośród nich można stworzyć dowolnie dobrane trasy zwiedzania, np. Wabcz, Kiełbasin, Okonin, Lisewo, Bobrowo, Lembarg, Papowo Biskupie, Radowiska Wielkie[18]. Na Kujawach, w ziemi dobrzyńskiej, Pałukach, Krajnie i w Borach Tucholskich znajdują się liczne kościoły drewniane. Do najciekawszych należą te w Pieraniu k. Inowrocławia oraz w Gąsawie k. Żnina.

Południowa część naszego województwa może poszczycić się kościołami romańskimi z XII wieku, leżącymi na Szlaku Piastowskim. Na uwagę zasługują tu obiekty w: Inowrocławiu, Kruszwicy, Strzelnie, Kościelcu Kujawskim. Perłami architektury są klasztory: romańsko-gotycko-barokowy w Mogilnie, gotycki zespół pocysterski w Koronowie oraz barokowe klasztory bernardynów w Skępem, karmelitów w Trutowie, franciszkanów na toruńskim Podgórzu.

6. Zabytki techniki.

Młodzież mogą zainteresować obiekty postindustrialne i techniki. Wiele z nich, które swoją świetność przeżywały w okresie rewolucji przemysłowej XIX wieku, obecnie jest zaniedbana. Jednak kilka spośród zabytków techniki stało się wizytówką miast i regionów naszego województwa.

W Borach Tucholskich warto odwiedzić akwedukt w Fojutowie wybudowany w latach 1846-48. Jest to najdłuższa budowla tego typu w Polsce mająca 75 m długości. Jest to skrzyżowanie Wielkiego Kanału Brdy i Czerskiej Strugi. W pobliżu mamy akwedukty: Barłogi i Klock. Obiekty te znajdują się w pobliżu cieszącej się dużą popularnością Zielonej Szkoły w Woziwodzie.

W Bydgoszczy uczniów mogą zainteresować urządzenia Bydgoskiego Węzła Wodnego. Na szczególną uwagę zasługuje Kanał Bydgoski wybudowany w latach 1772-1775. Jego długość wynosi 24,7 km oraz posiada sześć śluz. Warto odwiedzić Wyspę Młyńską tzw. Bydgoską Wenecję. Najciekawszym obiektem jest tzw. Stary Kanał Bydgoski, częściowo zasypany, wzdłuż którego ciągnie się park. Tuż obok w III Liceum Ogólnokształcącym znajduje się Muzeum Kanału Bydgoskiego, w którym uczniowie mogą odbyć lekcję muzealną na temat tej drogi wodnej. Szlak wodny w Bydgoszczy można przemierzyć dzięki ofercie Zakładu Komunikacji Miejskiej w Bydgoszczy, który w sezonie turystycznym uruchamia Tramwaj Wodny. Najciekawsze wrażenia przynosi śluzowanie na trasie rejsu. Spośród trzech tras historyczny charakter mają dwie: Linia Staromiejska oraz Linia szlakiem śluz.

Ostatnio w Bydgoszczy dla ruchu turystycznego udostępniono wystawę Exploseum DAG Fabrik Bromberg, w której znajduje się multimedialna trasa turystyczna. Łączy ona w sobie cechy obiektu techniki i militarnego. Obiekt ten otrzymał w 2011 r. tytuł „Najlepszego produktu turystycznego w województwie kujawsko-pomorskim".

Dla większości turystów Ciechocinek to uzdrowisko, lecz geneza jego największych walorów turystycznych ma charakter przemysłowy. Tężnie, które wybudowano z inicjatywy ks. Stanisława Staszica miały zastąpić utracone w 1772 r. kopalnie soli w Bochni i Wieliczce. Ich budowę rozpoczęto w 1824 r., produkcję soli na skalę przemysłową podjęto w 1832 r. Trzem tężniom solankowym towarzyszy warzelnia soli z XIX w., w której można zwiedzić jej wnętrze, poznać proces warzenia soli w panwiach oraz natrafić na jej produkcję.

Dużą satysfakcję dla dzieci i młodzieży jest podróż kolejką wąskotorową ze Żnina do Gąsawy, a najczęściej do Biskupina. W Żninie warto zwiedzić dawną parowozownię i wziąć udział w zajęciach edukacyjnych. Podczas interaktywnych zajęć uczniowie mogą poznać budowę dawnych wagonów kolejowych, funkcjonowanie warsztatu naprawczego i zasady ruchu pociągów. Największą satysfakcję można odnieść podczas zajęć w podróży pociągiem. Na trasie znajduje się Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji z największą kolekcją w Polsce taboru o najwęższym prześwicie torów 600 mm. W skansenie kolejowym można również odbyć lekcję muzealną. W muzeum w Wenecji można uczestniczyć w „Weneckiej nocy z parowozami", która otrzymała certyfikat POT za najlepszy produkt turystyczny. Będąc na dworcu Bydgoszcz Główna warto odwiedzić Izbę Tradycji Bydgoskich Dróg Żelaznych. Z niecierpliwością czekamy na rewitalizację linii kolejowej Toruń-Brodnica, w związku z czym może powstać bardzo modny na Zachodzie produkt turystyczny oparty na przejazdach trakcją parową.

Do zabytków techniki, które można zwiedzać po uprzednim zgłoszeniu należą dawne zajezdnie tramwajowe w Toruniu oraz w Grudziądzu. W toruńskiej zajezdni otwarto w 2008 r. niewielkie muzeum poświęcone historii komunikacji miejskiej. Można je zwiedzić z przewodnikiem. W Toruniu i Bydgoszczy warto odbyć podróż tramwajowymi liniami turystycznymi.

Zabytkiem techniki udostępnianym do zwiedzania są toruńskie wodociągi na Starych Bielanach w Toruniu, gdzie obejrzeć można stację uzdatniania wody. Ponadto w zabytkowej wieży ciśnień znajduje się wystawka poświęcona dziejom toruńskiej techniki. Również Bydgoszcz może poszczycić się stacją pomp Las Gdański z końca XIX wieku.

Zabytkami techniki, które zwracają uwagę w niektórych miastach naszego województwa są spichlerze. Najciekawsze znajdują się w Grudziądzu, Toruniu oraz Włocławku. W wielu z nich działają placówki muzealne, wobec tego swobodnie można je zwiedzić. Najbardziej efektowne, wkomponowane w panoramę miasta znajdują się w Grudziądzu. W spichrzach grudziądzkich mieszczą się oddziały Muzeum w Grudziądzu. Toruńskie spichrze są nieodłącznym elementem tras wycieczek po Starym Mieście.

7. Fortyfikacje.

Spośród obiektów o charakterze militarnym na uwagę zasługują nowożytne twierdze: w Grudziądzu, Toruniu i Chełmnie. Z okresu sprzed II wojny światowej

pochodzą: Pozycja Przedmoście Bydgoskie oraz Pozycja Jeziora Brodnickie z 1939 r. Ciekawą ofertę dydaktyczną w Toruniu dają Fort IV Yorck – Żółkiewski z lekcjami o zróżnicowanej tematyce (Fort IV również otrzymał certyfikat POT na najlepszy produkt turystyczny) oraz Muzeum Fortyfikacji Pancernej Twierdzy Toruń ze zwiedzaniem południowej części pierścienia fortyfikacji. W Grudziądzu, aby zwiedzić cytadelę, należy nawiązać kontakt z Wojskowym Stowarzyszeniem Kulturalno-Edukacyjnym "RAWELIN„. Na Pozycji Przedmoście Bydgoskie znajduje się skansen historyczno-wojskowy w Kruszynie. Interesujące obiekty, które mogą odwiedzić uczestnicy wycieczek szkolnych znajdują się na Pojezierzu Brodnickim. Można je odwiedzić podczas pobytu na biwaku lub na zielonej szkole w Gaju-Grzmięcy lub Zbicznie.

8. Krajobraz kulturowy.

Wynikiem działalności człowieka jest także krajobraz kulturowy. Perłą naszego województwa jest Dolina Dolnej Wisły, kojarzona z osadnictwem olęderskim. Na uwagę zasługują wsie olęderskie oraz dawne sady i ogrody. Godnymi polecenia obiektami, gdzie można odbyć interesujące zajęcia edukacyjne poświęcone dawnym sadom oraz przyrodzie nadwiślańskiej jest chata podcieniowa w Chrystkowie z 1770 r. w powiecie świeckim - Ośrodek Muzealno-Dydaktyczny Zespołu Parków Krajobrazowych Chełmińskiego i Dolnej Wisły. Wartym odwiedzenia jest szachulcowy młyn w Grucznie. Organizowany jest tu „Festiwal smaku", na który przybywają turyści, by poznać lokalne miody, wędliny czy powidła. Dolina Dolnej Wisły obfituje w szereg gospodarstw agroturystycznych, w których hoduje się zanikające odmiany zwierząt gospodarskich: kury zielononóżki, gęsi pomorskie, owce wrzosówki i in. Można tam doświadczyć tradycyjnego wypieku chleba oraz produkcji powideł z lokalnych odmian węgierek.

Krajobraz kulturowy i dawną kulturę ludową Kujaw i Pomorza oddają też parki etnograficzne (skanseny) oraz muzea etnograficzne z ich propozycją zajęć interaktywnych. Przede wszystkim chciałbym polecić kolejową podróż do Kujawsko-Dobrzyńskiego Parku Etnograficznego w Kłóbce (stacja Wiktorowo) w powiecie włocławskim. Skansen ten oddaje bardzo dobrze klimat dawnej kujawskiej i dobrzyńskiej wsi, szczególnie gdy uczniowie podejmują się dawnych wiejskich zajęć: prania w baliach, noszenia wody ze studni, młócenia cepami, tłoczenia oleju, pracy w kuźni czy starej pasiece. Placówka ta oferuje uczniom kilkanaście tematów zajęć interaktywnych w Muzeum Etnograficznym we Włocławku lub w samym skansenie. Ofertę edukacyjną ma również Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu, z jedynym w Polsce skansenem w centrum miasta.

9. Układy urbanistyczne.

Ze wsi możemy również przenieść się do miast, które obfitują w liczne zabytki. Na szczególną uwagę zasługują układy urbanistyczne, ratusze oraz kamienice. Najciekawsze miasta zobaczyć można w ziemi chełmińskiej, zakładane na prawie chełmińskim lub magdeburskim z czworokątnym rynkiem: Golub, Chełmża, Grudziądz, przede wszystkim Chełmno – jako wzór (miasto realizuje produkt turystyczny „Chełmno-miasto zakochanych" 14 lutego, który otrzymał certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej); Brodnica – rynek trójkątny. Uwagę przyciągają również ratusze lub ich relikty: gotyckie w Toruniu, Brodnicy i Żninie; renesansowy w Chełmnie, klasycystyczne w Brześciu Kujawskim, Lipnie i Nieszawie, historyzujące np. w Pakości i Świeciu Jednak tylko trzy z tych obiektów pełnią funkcje kulturalno-turystyczne (Toruń, Chełmno, Żnin).

10. Oferta edukacyjna muzeów.

Jednym z elementów turystyki kulturowej, mającym bardzo duże znaczenie dla turystyki szkolnej jest turystyka muzealna. W województwie kujawsko-pomorskim mamy 5 muzeów tzw. rejestrowych, wpisanych do Państwowego Rejestru Muzeów prowadzonego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz 21 innych muzeów, które wymienia Narodowy Instytut Dziedzictwa[19]. Prawie każde z nich ma przygotowaną specjalną ofertę edukacyjną dla uczniów w postaci lekcji i warsztatów muzealnych. Najbogatszą ofertę posiadają: Muzeum Okręgowe w Toruniu, Muzeum Okręgowe w Bydgoszczy, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej w Bydgoszczy oraz Muzeum Ziemi Chełmińskiej w Chełmnie. Chciałbym zwrócić szczególną uwagę na Muzeum w Brodnicy, wystawę pt. *Życie codzienne mezolitycznych myśliwych,* na której należy dotykać eksponatów, co sprawia dzieciom wielką radość. Żywe Muzeum Piernika w Toruniu może poszczycić się certyfikatem POT na najlepszy produkt turystyczny.

11. Szlaki kulturowe.

Przez województwo kujawsko-pomorskie przechodzi kilka szlaków o charakterze kulturowym, które zdecydowanie można wykorzystać do planowania wycieczek szkolnych: Kujawsko-Pomorski Szlak Fryderyka Chopina – 5 tras, Europejski Szlak Gotyku Ceglanego, Szlak św. Jakuba, Szlak Piastowski, Szlak Cysterski, Szlak Powstania Styczniowego na Kujawach, Szlak Zamków Krzyżackich Ziemi Chełmińskiej, Szlak Romański i inne.

12. Odznaki krajoznawcze PTTK.

Czasami nauczyciel boryka się z problemem jak zmotywować ucznia do uczestniczenia w wycieczkach, jak przekonać go, że warto poznawać obiekty kulturowe. W tym może pomóc system odznak turystyki kwalifikowanej oraz odznak krajoznawczych PTTK. System zdobywania odznak uczy systematyczności oraz pozwala na dokumentowanie osiągnięć turystycznych uczniów[20]. Wiele obiektów kulturowych należy zwiedzić, aby zdobyć odznaki krajoznawcze o zasięgu ogólnokrajowym oraz regionalnym. Dzieci chętnie prowadzą dzienniczki i zdobywają kolejne pieczątki, będące potwierdzeniem odwiedzenia danego obiektu. Do odznak ogólnokrajowych, które zawierają obiekty kulturowe z Kujaw i Pomorza, należą m.in: Regionalna Odznaka Krajoznawcza (R.O.K.) oraz Odznaka Krajoznawcza













Fot. 1. Fort VII Toruń - uczniowie SP 16 w Toruniu przed Fortem VII Twierdzy Toruń (2008 r.)

Fot. 2. Uczniowie SP 16 w Toruniu na Wzgórzu ś w. Wojciecha w Strzelnie (2011r.)

Fot. 3. Uczniowie SP 16 w Toruniu na zajęciach interaktywnych w Kujawsko-Dobrzyńskim Parku Etnograficznym w Kłóbce (2008 r.)

Fot. 4. Uczniowie SP 16 w Toruniu na promie w Nieszawie (2008 r.)

Fot. 5. Ruiny zamku - harcerki i harcerze ZHR z Aleksandrowa Kujawskiego i Ciechocinka na wędrówce w Radzyniu Chełmińskim (2009 r.)

Fot. 6. Uczniowie SP 16 w Toruniu w Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji (2011 r.)

Zdjęcia Jarosław Łuczyński

Polski (O.K.P); Młodzieżowa Odznaka Krajoznawcza, Szlakami architektury sakralnej w Polsce, Szlakiem Fortyfikacji i Podziemi[21].

Należy również wymienić szereg odznak regionalnych, które można zdobywać na terenie naszego województwa. Mogą one przyczynić się do poznania lub odkrycia nieznanych miejsc: Odznaka Krajoznawcza Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Miłośnik Pojezierza Brodnickiego, Regionalna Odznaka Turystyczno-Krajoznawcza Przyjaciel Bydgoszczy, Turysta Chełmna, Turysta Chełmży, Znam Grudziądz i okolice, Miłośnik Twierdzy Grudziądz, Miłośnik Twierdzy Toruń, Miłośnik Twierdzy Chełmno, Szlakiem kościołów gotyckich ziemi chełmińskiej, Szlakiem zamków, dworów i pałaców ziemi chełmińskiej, Przyjaciel Borów Tucholskich, Szlakiem 18.Pułku Ułanów Pomorskich, Odznaka Krajoznawczo-Turystyczna Znam Włocławek i okolice, Pałucka Odznaka Krajoznawcza PTTK, Szlakiem Pałuckich Kościołów Drewnianych[22].

Nie jest możliwe wyczerpanie tak obszernego tematu na kilku stronach tekstu. Jednak mam nadzieję, że tych „kilka skromnych" propozycji odwiedzenia walorów turystyki kulturowej województwa kujawsko-pomorskiego przyczyni się do częstszego organizowania wycieczek dla naszych uczniów.

Przypisy

[1] K. Buczkowska, *Turystyka kulturowa.Przewodnik metodyczny*, Poznań 2008, s. 5.

[2] Por. T. Jędrysiak, *Turystyka kulturowa*, Warszawa 2008, s. 9; A.Mikos von Rohrscheidt,Turystyka kulturowa – wokół definicji [w:] Turystyka Kulturowa, www.turystykakulturowa.org nr 1/2008 dostęp online [5.05.2011]

[3] T. Jędrysiak, *Turystyka kulturowa*, s. 10.

[4] K. Buczkowska,*Turystyka kulturowa*, s. 46.

[5] A. Mikos von Rohrscheidt,*Turystyka kulturowa. Fenomen. Potencjał. Perspektywy*, Gniezno 2008, s. 46-47.

[6] *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 8 listopada 2001 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki krajoznawstwa i turystyki*, za: E. Goźlińska, *Jak przygotować wycieczkę szkolną?* Warszawa 2009, zał. 1, s. 57.

[7] M. Drogosz, *Krajoznawstwo i turystyka w szkołach i placówkach oświatowych. Poradnik dla dyrektorów i kadry pedagogicznej*, Warszawa 2009, s. 31-32; por. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, zał. nr 2 i zał. nr 4.

[8] http://www.nasze.kujawsko-pomorskie.pl/ [5.05.2011]

[9] Zob.*Program opieki nad zabytkami województwa kujawsko-pomorskiego na lata 2009-2012* dostęp online http://www.kujawsko-pomorskie.plindex.php?option=com_content&task=view&id=9867&Itemid=412 [25.05.2011]. Por. H. Miłoszewski, *Krajoznawstwo jako element budowania tożsamości regionalnej województwa kujawsko-pomorskiego* [w:] Krajoznawstwo jako element budowania tożsamości regionalnej województwa kujawsko-pomorskiego, Ostromecko 2009, s. 7-14.

[10] Województwo kujawsko-pomorskie w 2009 r. odwiedziło ok. 21,30% turystów w wieku szkolnym i studenckim, w tym ok. 5,1% w ramach wycieczek organizowanych przez szkołę. Najwięcej dzieci i młodzieży odwiedza powiat żniński ze względu na walory Szlaku Piastowskiego - 52,20% odwiedzających (większość są to wycieczki), w Toruniu natomiast dzieci i młodzież stanowią ok. 25,10% odwiedzających, por. A. Anszpenger, A. Radkiewicz, *Monitoring ruchu turystycznego w województwie kujawsko-pomorskim . Raport z badań 2009,*dostęp online *www.badania.k-pot.pl/dokumenty/Raport_2009.pdf [4.05.2011]. Wg danych Ośrodka Informacji Turystycznej w Toruniu wśród uczestników wycieczek, 34% to dzieci i młodzież w wieku do 20 lat. Np. Planetarium w ramach wycieczek szkolnych w 2010 r. odwiedziło ok. 118000 uczniów. Zob. B. Sypniewska, Monitoring ruchu turystycznego „Turystyczny Toruń 2010". Raport końcowy, Toruń 2011, s. 34-35. Za przesłanie tego dokumentu uprzejmie dziękuję panom Michałowi Przewoźnemu oraz Szymonowi Wiśniewskiemu z OIT w Toruniu.*

[11] I. Lipińska, *Turystyka dziedzictwa kulturowego– wybrane aspekty ochrony prawnej parku kulturowego*, Turystyka Kulturowa,www.turystykakulturowa.org nr 1-3/2011, dostęp online http:/ www.turystykakulturowa.org/?id=spis [5.05.2011].

[12] Obiekty nieruchome wpisane do rejestru zabytków na podstawie danych KOBiDZ - stan na 04.10.2010 dostęp online http://www.nid.pl/idm,1164,zestawienia.html 2.05.2011]

[13] *Obiekty nieruchome wpisane do rejestru zabytków*.

[14] *Kujawsko-pomorskie. Turystyka szkolna. Wycieczka z klasą*, Bydgoszcz, b.d.w.; http://visitkujawsko-pomorskie.pl/szlakiem-fryderyka-chopina,178,1,155.html [25.05.2011].

[15] H. Miłoszewski, *Pałace i dwory ziemi chełmińskiej* , Toruń 2006; tenże, *Pałace i dwory ziemi dobrzyńskiej*, Toruń 2007.

[16] *Przewodnik turystyczny. Powiat żniński* , Żnin 2010, s. 55-62.

[17] H. Miłoszewski, *Kościoły gotyckie Ziemi Chełmińskiej*, Toruń 2006.

[18] D. Dąbrowski, *Gotyckie kościoły wiejskie ziemi chełmińskiej – propozycja uprawiania turystyki kulturowej na obszarze wiejskim* [w:] Turystyka kulturowa, nr 9/2009 dostęp online www.turystykakulturowa.org[5.05.2011]

[19] http://www.nid.pl/idm,337,internetowa-baza-muzeow.html [5.05.2011]; zob. http:/www.nimoz.pl./ [5.05.2011]

[20] K. Czerepowicki, *Wpływ systemu odznak turystyki kwalifikowanej oraz krajoznawczych na poznawanie regionów województwa kujawsko-pomorskiego* [w:] Krajoznawstwo jako element budowania tożsamości regionalnej województwa kujawsko-pomorskiego, Ostromecko 2009, s. 25-30.

[21] http://www.pttk.pl/pttk/przepisyindex.php?co=odznaki [5.05.2011]

[22] K. Czerepowicki, *Regionalne odznaki krajoznawcze PTTK w województwie kujawsko-pomorskim* [w:] Krajoznawstwo jako element budowania tożsamości regionalnej województwa kujawsko-pomorskiego, Ostromecko 2009, s. 62-130. ■

Magdalena Białaczewska
Ekspert NUMICON

Matematyka bez granic – poznaj kształty Numicon

Kluczową rolę w kształtowaniu matematycznego rozumowania odgrywa zdolność ujmowania pewnych zjawisk w schematy, generalizowanie ich – stanowi to jeden z głównych problemów młodszych dzieci. Trudności ze zrozumieniem matematyki mogą pojawiać się także w wyniku nieprawidłowego podejścia nauczycieli, którzy zbyt szybko rozpoczynają nauczanie za pośrednictwem symboli. Tymczasem małe dzieci posiadają większą zdolność pozyskiwania wiedzy za pomocą zmysłów. Dodatkową przeszkodą w nauczaniu matematyki może być niecierpliwość małych dzieci, dla których każde ćwiczenie po pewnym czasie staje się nudne, zwłaszcza gdy zadanie sprawia im trudności. Wówczas dziecko automatycznie się zniechęca i traci zapał do nauki.

Próbując znaleźć rozwiązanie dla tej sytuacji, **naukowcy postanowili sprawdzić w projekcie badawczym przeprowadzonym w latach 1996-1998 wśród dzieci w wieku 4-7 lat ze szkół z oddziałami przedszkolnymi w Wielkiej Brytanii, czy wykorzystanie wizualnych odwzorowań pomoże dzieciom w zrozumieniu matematyki i zachęci do jej poznawania.** Rezultatem ich pracy jest Numicon - wyjątkowy zestaw narzędzi do nauki matematyki. W jego skład wchodzi wiele kolorowych elementów. Są to specjalne kształty, reprezentujące liczby od 1 do 10, które zostały zaprojektowane w taki sposób, by bez użycia symbolu graficznego istniała możliwość przedstawienia liczb i relacji między nimi. Elementy składowe Numiconu wizualizują niezrozumiałe dla dzieci abstrakcyjne pojęcia. W każdym z kształtów znajduje się odpowiednia ilość otworów rozmieszczonych według zasady grupowania „w pary". **Już samo ułożenie kształtów pozwala dziecku dostrzec niezmiernie istotne zależności między liczbami, np. fakt, że każda z nich jest większa o jednostkę od poprzedniej bądź to, że niektóre z nich posiadają regularny kształt, inne natomiast posiadają „wypustki" (parzystość/nieparzystość liczb).** Dzięki systematycznej pracy z kształtami dziecko zacznie zauważać relacje zachodzące pomiędzy liczbami.

Zestaw podstawowy zawiera: wyżej wspomniane kształty, kołeczki, które mogą być przewlekane, dopasowywane do kształtów, układane, specjalną podstawę i plansze z wzorami, woreczek, książeczkę zyg-zag oraz karty liczbowe. Wszystkie te elementy tworzą spójną całość i pozwalają na przeprowadzanie różnorodnych ćwiczeń.



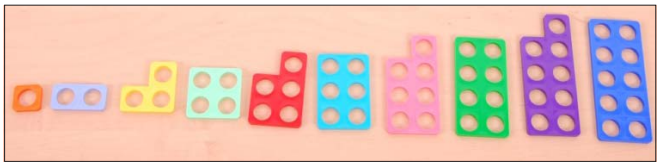
PRZYKŁADOWE ĆWICZENIA

Czerwony-zielony, czerwony-zielony

Zadaniem dziecka jest wykonanie na planszy podstawowej wzoru za pomocą kołeczków. Liczbę kolorów stopniujemy od wieku dzieci. Najmłodszym proponujemy pracę z dwoma kolorami. Nauczyciel ustawia na planszy kołeczek, np. czerwony i zielony, czerwony i zielony. Zadaniem dziecka jest ułożenie wzoru dalej. Ćwiczenie należy powtarzać z różnymi kombinacjami kolorystycznymi.

Od najmniejszego do największego

Zaczynając pracę z Numiconem, należy pozwolić dzieciom swobodnie poznawać charakterystyczne kształty, kolory i wzory klocków. Prosimy zatem dzieci, aby ułożyły klocki od najmniejszego do największego. Dzięki temu wizualizujemy cyfry od 1 do 10. Omawiamy z dziećmi zależności zachodzące między cyframi. Dostrzegamy, że każdy kolejny klocek jest większy o 1. Zwracamy uwagę na parzystość i nieparzystość.



2+2=4

Nauczyciel wybiera dowolny kształt, prosi dziecko, by wskazało dwa lub trzy inne kształty, które po złączeniu stworzą kształt wybrany przez nauczyciela.

Dziecko samo sprawdza poprawność wykonanego przez siebie zadania, układając kołeczki na kształcie wskazanym przez nauczyciela i nakrywając je wybranymi przez siebie kształtami.



Szczegółowe informacje na temat warsztatów, samego produktu oraz przykładowe ćwiczenia można znaleźć na stronach: www.akademiabambino.pl, www.mojebambino.pl, www.numicon.edu.pl. ■

KPCEN

W CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI

Etyczny nauczyciel - pasjonat

Tegoroczne zebranie plenarne konsultantów i doradców metodycznych KPCEN w Toruniu odbyło się pod hasłem „Szkoły z pasją" ogłoszonym przez MEN kierunkiem działań w bieżącym roku szkolnym. Drugim wątkiem spotkania był etyczny aspekt problemów pracy nauczyciela.

19.09.2011 r. w Urzędzie Marszałkowskim odbyło się zebranie plenarne, w którym uczestniczyli konsultanci i doradcy metodyczni KPCEN w Toruniu. Zaproszenie na spotkanie przyjął Tadeusz Kierel, Naczelnik Wydziału Edukacji UM w Toruniu. Zebranie prowadziła Anna Jurewicz, dyrektor placówki, która przedstawiła nowych pracowników i zmiany zaistniałe w placówce. Następnie odniosła się do hasła „Szkoły z pasją", nakreślając aspekty działań w odniesieniu do wizji takiej szkoły.

Tematykę podjął prof. Ryszard Wiśniewski z UMK, który wygłosił wykład nt. „Etycznych problemów pracy nauczyciela z pasją". Zaczął od określenia misji zawodu oraz szans i ograniczeń, które wynikają z pasji. Następnie poprzez preliminaria aksjologiczne i etyczne doszedł do etyki zawodu nauczyciela oraz problemów moralnych nauczyciela z pasją.

Wykład wywołał refleksję nad dobrem (ucznia, wspólnoty, dobra osobistego nauczyciela), godnością (nie można sprowadzić kogoś do roli środka) i odpowiedzialnością (gotowość odpowiedzi na pytania: czy mnie nauczysz?, czy mnie nie skrzywdzisz? czy żyjesz tak, jak mówisz?...) w pracy nauczyciela.



Następnie Anna Piątek przedstawiła sprawozdanie z działań konsultantów i doradców metodycznych podjętych w II semestrze roku szkolnego 2010/2011. O kierunkach pracy placówki w bieżącym roku szkolnym powiedziała Anna Jurewicz, dyrektor KPCEN w Toruniu. Danuta Potręć krótko omówiła aktualną ofertę szkoleniową, a Maria



Aleksandra Gancarz przedstawiła wnioski z ewaluacji wewnętrznej. Zebranie zakończyło wystąpienie Wiesława Skórzyńskiego, który przekazał informacje o ASTROBAZACH, kolejnych szkolnych obserwatoriach, oddawanych do użytku w województwie kujawsko-pomorskim. Koordynator projektu podkreślił, że celem projektu ASTROBAZA jest rozbudzenie w uczniach zainteresowania przedmiotami ścisłymi. Starają się to robić nauczyciele – pasjonaci astronomii, poszerzający wiedzę z tej dziedziny już od dwóch lat.

Dyrektor placówki życzyła konsultantom i doradcom metodycznym dużo siły oraz niesłabnącej pasji w podejściu do swoich zadań.

Gmina przyjazna szkole

Burmistrzowie i wójtowie powiatów: toruńskiego, brodnickiego, chełmińskiego, golubsko-dobrzyńskiego, grudziądzkiego i wąbrzeskiego oraz przedstawiciele KO i związków zawodowych spotkali się w Toruniu na konferencji „Wsparcie rozwoju szkół. Lepsza szkoła – lepsza gmina", która odbyła się 21.09.2011 r. w Urzędzie Marszałkowskim. Celem spotkania, zorganizowanego przez Departament Edukacji i Sportu oraz Kujawsko-Pomorskie Centrum Nauczycieli w Toruniu, było podkreślenie roli edukacji i dobrze funkcjonującej szkoły dla środowiska lokalnego, dla gminy.

Domicela Kopaszewska, posłanka na sejm wyraziła nadzieję, że to spotkanie będzie elementem w dochodzeniu do odpowiedzi na pytanie „Jak wspierać samorządy, aby każdy uczeń uzyskał to, czego oczekuje, a nauczyciele mieli szansę rozwijać swoje umiejętności i pasje?"



Dr Tomasz Marciniak, socjolog UMK, zwrócił uwagę na to, że każda postać edukacji jest ważna: codzienna socjalizacja, formalna – szkoły o wysokim poziomie, wzbogacane szkoleniami oraz postać nieformalna o wysokim stopniu atrakcyjności dla ucznia. Wskazał na wagę dokształcania się, rozwijania, dostosowania się do wymogów dynamicznie zmieniającego się społeczeństwa.

Podjęła tę myśl prowadząca spotkanie Anna Jurewicz, dyrektorka KPCEN w Toruniu, podkreślając rolę nauczyciela. To dobrze wykształcony i ciągle dokształcający się, kreatywny nauczyciel poprowadzi ucznia w świat wiedzy i umiejętności, pomoże mu rozwinąć swoje zdolności, aby w przyszłości mógł być świadomym swej wartości obywatelem. Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli proponuje bogatą ofertę szkoleniową dla dyrektorów, przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego oraz nauczycieli. Na szczególną uwagę zasługuje projekt Indywidualne Wsparcie Szkół, w którym szkoła traktowana jest indywidualnie i tylko dla niej komponowane są działania, będące odpowiedzią na jej potrzeby. Refleksją i doświadczeniem udziału w programie Indywidualne Wsparcie Szkół podzielił się Sławomir Linettej, dyrektor Gimnazjum w Bobrowie, który dwa lata temu zgłosił swoją placówkę do wspomnianego programu.

Ważną decyzją pozostającą w gestii samorządów terytorialnych jest przeznaczenie funduszy na doradztwo metodyczne. Doradca jest najbliżej nauczyciela, zna jego problemy, może służyć mu pomocą w formie konsultacji, lekcji otwartych, spotkań metodycznych. Niektóre samorządy terytorialne podejmują działania, we współpracy z KPCEN w Toruniu, gwarantujące opiekę doradców metodycznych nad nauczycielami.

Dla zapewnienia sukcesu projektu ogłoszonego przez MEN pod hasłem „Rok Szkoły z Pasją" ważna jest rola jednostek samorządu terytorialnego i środowiska zewnętrznego. Działania i decyzje zapadające na tym szczeblu mają przyczynić się do zmiany oblicza szkoły, a ta do rozwoju społeczności lokalnej.

Anna Jurewicz wyraziła nadzieję, że współpraca placówki doskonalącej nauczycieli z przedstawicielami jst będzie krokiem w realizacji idei wyrażonej słowami „Lepsza szkoła to lepsza gmina". Na dowód tego uczestnikom konferencji zostały zaproponowane dwa szkolenia nt. wykorzystania wyników egzaminów zewnętrznych do podnoszenia efektów kształcenia w gminie oraz arkusza organizacyjnego na rok szkolny 2012/2013. ■

14 października – dniem świętowania i doceniania

Dzień Komisji Edukacji Narodowej, zwany popularnie Dniem Nauczyciela, to okazja do spotkań, rozmów, świętowania i nagradzania nauczycieli i osób związanych z oświatą w szkołach i placówkach oświatowych. Dyrekcja, konsultanci i pracownicy administracyjni spotkali się 14 października 2011 r. w siedzibie KPCEN w Toruniu, żeby podsumować swoje sukcesy, cieszyć się z udanych przedsięwzięć i docenić codzienną pracę, bez której nie byłoby możliwe funkcjonowanie Centrum.

Anna Jurewicz, dyrektorka, wręczyła pracownikom placówki przyznane przez siebie nagrody.

Nagrodę Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego otrzymała Grażyna Szczepańska, wicedyrektorka KPCEN w Toruniu, a Marzenna Wierzbicka, konsultantka – Nagrodę Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty. Odznaczeni zostali: Medalami KEN - Wiesława Kuban i Wacław Kozłowski, Medalem Złotym za Długoletnią Służbę - Marzenna Wierzbicka a Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę - Zofia Spalińska.

Wszystkim osobom nagrodzonym i odznaczonym serdecznie gratulujemy oraz życzymy dalszych sukcesów zawodowych, wytrwania w pasji i zaangażowaniu w pracę edukacyjną. ■

Materiały zebrała i opracowała Danuta Potręć – konsultantka KPCEN w Toruniu

Wiesław Skórzyński
Koordynator merytoryczny projektu ASTROBAZA, konsultant KPCEN w Toruniu

Co piszczy w kosmosie?

Klejnoty letniego nieba

W lipcu i sierpniu mieszkańcy Gniewkowa i Radziejowa oraz okolicznych miejscowości mogli uczestniczyć w pokazach najciekawszych obiektów letniego nieba. W obu miejscowościach, w czerwcu bieżącego, roku oddano do użytku przyszkolne obserwatoria astronomiczne, a zatem przeprowadzone w nich pokazy stanowiły chrzest bojowy nowo otwartych ***ASTROBAZ***. Regularne spotkania w Gniewkowie (Gimnazjum nr 1, ul. Dworcowa 11) i Radziejowie (Zespół Szkół i Placówek, ul. Szkolna 12) odbywały się w okresie letnim dwa razy w tygodniu (Gniewkowo – środy i piątki, Radziejów – wtorki i czwartki). Pokazy nocnego nieba prowadzili lokalni koordynatorzy projektu ***ASTROBAZA***. Są nimi nauczyciele pracujący w szkołach, uczestniczących w projekcie, którzy od 2009 roku biorą udział w regularnych, specjalistycznych szkoleniach, poświeconych szeroko rozumianej popularyzacji astronomii (prowadzonych przez KPCEN w Toruniu). W obserwacjach nocnego nieba wykorzystywany był nowoczesny sprzęt obserwacyjny, będący wyposażeniem każdej ***ASTROBAZY***. Celem prowadzonych obserwacji były obiekty bliższego i dalszego kosmosu m.in. kratery i góry na Księżycu, plamy i protuberancje na powierzchni Słońca, największe planety Układu Słonecznego – Jowisz i Saturn, odległe gromady gwiazd oraz oddalone o miliony lat świetlnych wyspy Wszechświata – galaktyki. Odwiedzający obserwatoria astronomiczne mogli nauczyć się również odnajdywania na nocnym niebie Gwiazdy Polarnej, której niezmienne położenie na sferze niebieskiej wskazuje kierunek północny. Niestety, niesprzyjające warunki atmosferyczne uniemożliwiły obserwację jednego z najpiękniejszych rojów meteorów, jakim niewątpliwie są Perseidy. Prowadzone w lipcu i sierpniu spotkania z „Czternastoma klejnotami letniego nieba" cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem wśród lokalnej społeczności. ***ASTROBAZY*** bardzo licznie odwiedzali też przyjezdni z dużo bardziej oddalonych miejscowości: Torunia, Krakowa, Katowic. Obiekty gościły również turystów z Niemiec. O dużej popularności letnich pokazów może świadczyć fakt, że nawet podczas pochmurnych czy deszczowych nocy nie brakowało chętnych do odwiedzania obu obserwatoriów astronomicznych. Tak liczne uczestnictwo lokalnej społeczności w prowadzonych w ***ASTROBAZACH*** pokazach nocnego nieba po raz kolejny uzasadnia stwierdzenie, że po uruchomieniu wszystkich 14 obserwatoriów astronomicznych województwo kujawsko-pomorskie może być śmiało nazwane **centrum polskiej astronomii**.



Księżyc

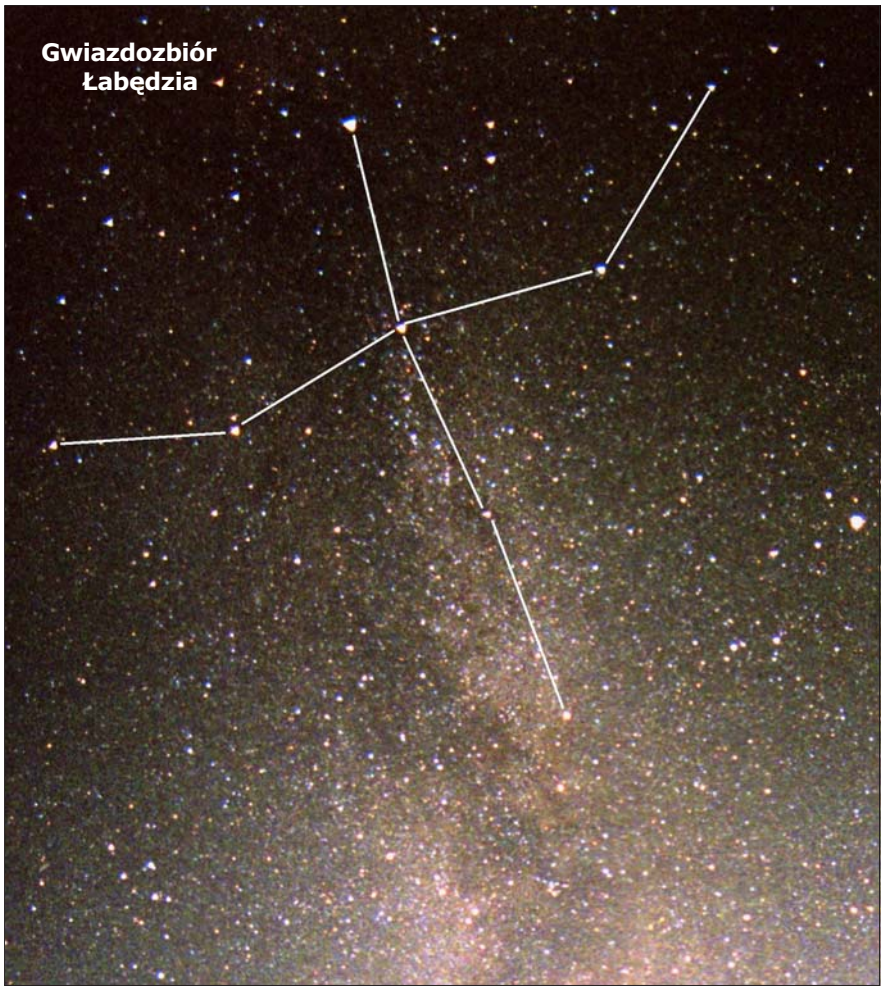
Jesienne liczenie gwiazd

Pomiędzy 14, a 28 października bieżącego roku tysiące osób na całym świecie obserwowało dwa gwiazdozbiory na nocnym niebie. Mieszkańcy półkuli północnej obserwowali gwiazdozbiór Łabędzia, natomiast mieszkańcy półkuli południowej gwiazdozbiór Strzelca. Jaki był powód tak masowego zainteresowania obserwacjami tych gwiazdozbiorów? Otóż w tych dniach odbyła się piąta edycja ogólnoświatowego projektu edukacyjno – badawczego ***STAR COUNT***, którego celem jest określenie stanu ziemskiej atmosfery. W jaki sposób obserwacje gwiazd, znajdujących się dziesiątki bądź setki lat świetlnych od Ziemi,

mogą powiedzieć nam cokolwiek o stanie atmosfery naszej planety? To, jak słabe gwiazdy widoczne są z danego miejsca na naszej planecie, zależy zarówno od zanieczyszczenia atmosfery (głównie zapylenia pochodzącego z kominów wielkich fabryk, elektrowni,…), jak i od zaświetlenia nocnego nieba (przez światła oświetlające nocą nasze domy, ulice, fabryki,…). Im większe miasto, tym więcej kominów oraz latarni ulicznych i tym mniej słabych gwiazd widocznych jest na nocnym niebie – widać tylko najjaśniejsze z nich. Ta zależność pomiędzy widocznością gwiazd, a czynnikami wpływającymi na stan atmosfery stała się punktem wyjścia do programu ***STAR CONUT*** (liczenie gwiazd). Aby móc łatwo analizować zbierane pomiary należało określić jednakowy fragment nieba dla mieszkańców półkuli północnej (gwiazdozbiór Łabędzia) oraz dla półkuli południowej (gwiazdozbiór Strzelca). Gwiazdozbiór Łabędzia jest bardzo łatwy do odnalezienia na nocnym niebie, gdyż posiada bardzo charakterystyczny układ gwiazd - sześć głównych gwiazd tworzy na niebie kształt krzyża. Ponadto w październiku w Polsce, po zachodzie Słońca, gwiazdozbiór ten znajdował się blisko zenitu co dodatkowo ułatwiało jego odnalezienie wśród tysięcy innych gwiazd.

Na czym polegały obserwacje? Otóż, po zidentyfikowaniu gwiazd należących do gwiazdozbioru Łabędzia należało odszukać najsłabsze gwiazdy widoczne gołym okiem o określonych jasnościach (należało użyć odpowiednio przygotowanych map). Następnie do każdego raportu, zawierającego jasność najsłabszych gwiazd widocznych w gwiazdozbiorze Łabędzia, należało dodać datę i godzinę obserwacji, warunki pogodowe oraz określić współrzędne geograficzne miejsca obserwacji. Odpowiednio przygotowany raport należało umieścić na serwerze programu ***STAR COUNT*** do czwartego listopada bieżącego roku.

Międzynarodowy projekt ***STAR COUNT*** realizowany jest na całym świecie od 2007 roku w ramach szerszego programu ***WINDOWS TO THE UNIVERSE***, który jest jednym z wielu programów edukacyjno – badawczych realizowanych przez konsorcjum ***UCAR*** (University Corporation for Atmospheric Research). Konsorcjum ***UCAR***, którego celem są szerokie badania ziemskiej atmosfery, zostało utworzone pod koniec lat 50-tych XX wieku w USA i obecnie zrzesza kilkadziesiąt uniwersytetów na całym świecie.



300 uczniów z Kujawsko-Pomorskiego obserwowało gwiazdozbiór Łabędzia

Uczniowie szkół uczestniczących w projekcie ***ASTROBAZA*** biorą udział w programie ***STAR COUNT*** od 4 lat. Jako pierwsi, w obserwowanie gwiazdozbioru Łabędzia, włączyli się w 2008 roku uczniowie Gimnazjum w Złejwsi Wielkiej. Uzyskane przez nich wyniki stanowiły niespełna 10% wszystkich pomiarów wykonanych z terenu Polski. Rok później program ***STAR COUNT*** został rozpropagowany wśród lokalnych koordynatorów projektu ***ASTROBAZA***, a w tegorocznej, piątej edycji, udział wzięło około 300 uczniów ze wszystkich szkół biorących udział w projekcie ***ASTROBAZA***. Nad realizacją programu w poszczególnych miejscach czuwali lokalni koordynatorzy projektu, którzy zainteresowali swoich uczniów programem ***STAR COUNT***. Propagatorem i koordynatorem tego programu na terenie województwa Kujawsko–Pomorskiego jest Wiesław Skórzyński, koordynator merytoryczny projektu ***ASTROBAZA*** (konsultant ds. astronomii w KPCEN w Toruniu).

Obserwacje w ramach międzynarodowego programu ***STAR COUNT*** stanowią ważny element w edukacji astronomicznej młodzieży szkolnej, a także są doskonałym testem wspólnych działań edukacyjno – popularyzatorskich realizowanych w ramach projektu ***ASTROBAZA***. Pomimo niekorzystnych warunków pogodowych, jakie panowały w naszym województwie w październiku bieżącego roku udało się uzyskać dużą liczbę pomiarów z obszaru całego województwa. Jednak na podsumowanie tegorocznej kampanii obserwacyjnej będzie trzeba poczekać do początku grudnia, kiedy to na stronie internetowej programu ***STAR COUNT*** (www.windows.ucar.edu/citizen_science/starcount/results.html) zostaną opublikowane wyniki piątej edycji liczenia gwiazd. ■



KLUCZ DO UCZENIA

PROGRAM WSPARCIA KUJAWSKO-POMORSKICH NAUCZYCIELI

Debatujmy – warto!

Tak stwierdzili dyrektorzy uczestniczący w szkoleniu „Od edukacji do lepszej przyszłości", kolejnej grupy (EK 8, Przysiek), której zadaniem było przygotowanie i przeprowadzenie debat w środowisku lokalnym. Pomimo tego, że takie działanie wymaga dużo czasu i pracy, dyrektorzy doceniają efekty debat. Mówią, że można podczas nich pozyskać opinie o szkole z różnych źródeł: inspektorów oświaty, pracowników organu prowadzącego, rodziców, nauczycieli, uczniów. Wspólnie można też szukać rozwiązań pojawiających się problemów i zwrócić uwagę przedstawicielom jednostek samorządowych na potrzeby szkoły.

Debata może być bazą do opracowania programu „Akceptujemy się" oraz zmodyfikowania programu wychowawczego i profilaktycznego szkoły. Jedna z uczestniczek kursu podkreśliła, że pozytywnym efektem jest zaangażowanie rodziców zarówno w debacie jak również wyrażenie chęci do brania udziału w przedsięwzięciach szkolnych. Debaty są źródłem wielu pomysłów, które mogą poprawić zarówno procesy komunikacji jak i procesy dydaktyczno-wychowawcze w szkołach i placówkach oświatowych. Wiele problemów nie ujawniłoby się, gdyby debaty nie było. Niektórym osobom debata uświadomiła, jak duży wpływ ma środowisko lokalne na działania szkoły, na poprawę jej funkcjonowania. Dla uczestników spotkań jest to też okazja do poznania kompetencji osób związanych z organizacją pracy szkoły: wójta, radnego, dyrektora.

Podjęcie tematu „Współpracy szkół publicznych i niepublicznych na terenie gminy" podczas jednej z debat zaowocowało zmianą spojrzenia przedstawicieli jst na szkoły niepubliczne, zadeklarowaniem współpracy przez dyrektorów szkół publicznych i niepublicznych, a nawet określeniem obszarów tej współpracy. Wielu uczestników debat wyraziło chęć kontynuacji takich spotkań, rozmów. Nowatorska forma w środowisku lokalnym zwiększyła zainteresowanie rodziców, którzy mogli odebrać komunikat, że mogą współdecydować i wpływać na procesy zachodzące w placówce. Wzmogło to ich kreatywność, poczucie współodpowiedzialności i wzmocniło utożsamienie się ze szkołą.

Okazało się również, że spotkania formalne, oficjalne mogą przerodzić się w nieformalne, kontynuowane już na gruncie towarzyskim. ■

Dyrektor – liderem zespołu

Nauczyciele, uczestniczący w kursie kwalifikacyjnym dla oświatowej kadry kierowniczej (grupa K4 - Włocławek), wypowiedzieli się na temat, co jest najważniejsze w kierowaniu zespołem i zarządzaniu placówką. Refleksje były tym ciekawsze, że podzielili się nimi przyszli dyrektorzy szkół i placówek oświatowych.

Wszyscy szkolący się uznali, że kluczową umiejętnością, którą powinien być obdarzony dyrektor jest dobra komunikacja z zespołem, z którym pracuje. Dążenie do budowania mocnego, zgranego zespołu pracowników o silnej motywacji do pracy oraz wysoka kultura osobista, to zachowania i cechy przypisywane osobom kierującym ludźmi. Docenianie osiągnięć współpracowników, motywowanie ich do osiągania wspólnych celów oraz liczenie się ze zdaniem innych, to również ważne obowiązki kierownika, menadżera. Kogoś, kto stawia jasne wymagania i buduje atmosferę zaufania oraz rozpoznaje, rozwija i wykorzystuje zasoby, zdolności pracowników. Dyrektor zna prawo pracy, prawo oświatowe, rozporządzenia MEN, przepisy BHP i inne dokumenty, które regulują pracę nauczycieli i placówki.

Do cenionych umiejętności dyrektora uczestnicy zaliczyli również planowanie i podejmowanie decyzji, delegowanie zadań oraz dbanie o prestiż szkoły i efekty kształcenia. Do udźwignięcia obowiązków potrzebne są na pewno zaangażowanie, charyzma, predyspozycje osobiste: pozytywne nastawienie do innych, otwarcie na nowości i wyzwania.

Ważne jest profesjonalne podejście do powierzonych zadań, troska o swoich pracowników i uczniów. Dyrektor musi być dobrym przewodnikiem, który nada kształt pracy, wspólnym celom. Dobry dyrektor potrafi jasno określić cele względem pracowników i współpracować z ludźmi.- to słowa jednej z uczestniczek kursu, przyszłej pani dyrektor szkoły. ■

Nowoczesne doradztwo metodyczne

Pytanie „Czy polska szkoła potrzebuje nowoczesnego doradztwa metodycznego?" było przewodnim tematem konferencji podsumowującej kurs przygotowujący do pełnienia funkcji doradcy metodycznego, który realizowano w ramach systemowego projektu „Klucz do uczenia – program wsparcia kujawsko-pomorskich nauczycieli", Działanie 9.4 PO KL.

Uczestnicy szkolenia odebrali zaświadczenia ukończenia kursu z rąk Anny Jurewicz, dyrektorki KPCEN w Toruniu podczas konferencji, która odbyła się 26 września 2011 r. w sali Muzeum Etnograficznego w Toruniu.

Obecna na spotkaniu Domicela Kopaczewska, posłanka na sejm podkreśliła, że doradca powinien dawać nauczycielowi poczucie bezpieczeństwa, aby ten śmiało przychodził po wsparcie, miał zaufanie do doradcy. W pracę szkoły musi być wpisana organizacja systemu wspierania nauczycieli. Natomiast Anna Łukaszewska, Kujawsko-Pomorski Kurator Oświaty zwróciła uwagę na fakt, że zawsze Kuratorium było sojusznikiem doradców, którzy we współczesnym świecie mają być liderami zmian.

Jak zmieniła się rola doradcy i w jaki sposób dopasować się do tej zmiany mówiła dr Joanna Rajang, konsultant, psycholog biznesu i coach. Klucz do sukcesu to dopasowanie odpowiedniej metody rozwoju dla konkretnego nauczyciela. Jednemu potrzebna będzie instrukcja, jak coś wykonać, drugiemu rozbudzenie motywacji, innemu delegowanie zadań. W zakresie metod rozwojowych istnieje wspólny trend – w najmniejszym stopniu radzić, w największym być partnerem w rozwoju, czyli „Nie wiem, jak lepiej to zrobić, ale ty wiesz. Ja jestem od tego, żeby wesprzeć to, co ty wiesz". Docenianie potencjału wewnętrznego, zasobów, które ma w sobie każda osoba, to podstawa działań doradcy metodycznego w stosunku do nauczyciela odpowiedzialnego za własny rozwój.

W obszar refleksji na temat nowoczesnego doradztwa metodycznego i nowoczesnej edukacji wpisała się wypowiedź prof. Mariusza Zawodniaka z UKW w Bydgoszczy, prezentującego wizję



„Szkoły Nowej Generacji", w której nacisk położony byłby na rozpoznawanie potencjału ucznia i umiejętne zarządzanie nim.

Uczestnicy szkolenia przygotowującego do pełnienia funkcji doradcy metodycznego zostali określeni przez Annę Jurewicz - Potencjałem Ludzkim. ■

Matematyka niestandardowo

Nowe sposoby prowadzenia lekcji matematyki, poznanie ciekawych gier i zabaw dydaktycznych, nowe metody pracy z uczniami, które pozwolą uatrakcyjnić lekcję oraz ułatwić przyswojenie wiadomości i zdobycie kompetencji matematycznych – oto wielokrotnie powtarzające się odpowiedzi uczestników kursu „Skuteczne i nowoczesne nauczanie matematyki w szkołach gimnazjalnych" na pytanie o korzyści wyniesione ze szkolenia. Wymieniane są: matematyczne koło mądrości, geometria kartki papieru jako ciekawe gry i zabawy dydaktyczne. Mówi się o przykładach zastosowania nowych technologii: tablic interaktywnych i wizualizerów.

Kolejną ważną kwestią podkreślaną przez nauczycieli było omówienie podstawy programowej, głębsze spojrzenie na nią, zwrócenie uwagi na ważne dylematy, ale również pokazanie, jak sprawdzać, czy zadania są zgodne z podstawą programową. *Ćwiczenia polegające na analizowaniu treści zadań i arkuszy egzaminacyjnych pod kątem realizacji podstawy programowej uzmysłowiły mi, że muszę temu poświęcić więcej czasu*. – to słowa jednej z nauczycielek.

Uczestnicy szkolenia jednogłośnie stwierdzili, że wymiana doświadczeń, rozmowa na temat nowego egzaminu gimnazjalnego, stanowiły dla nich ogromną wartość.

Bardzo miła atmosfera podczas zajęć, brak pośpiechu, dobrze współpracujące ze sobą, kompetentne panie prowadzące - te aspekty kursu pozwoliły nauczycielom na współpracę, zaangażowanie w twórcze podejście do problemów, dyskusję oraz szybkie i przyjemne doskonalenie umiejętności dydaktycznych. ■

Materiały zebrała i opracowała Danuta Potręć – specjalista ds. promocji projektu

UCZNIOWSKIM PIÓREM

Twórczość uczniów

Niczyj

Pan Malinowski przekręcił klucz w zamku i wszedł do mieszkania. Nie był w zbyt dobrym humorze, ponieważ od samego rana chodził głodny i niewyspany. Nie mając pomysłu na lepszej jakości posiłek, wyciągnął z lodówki zimną parówkę i usiadł w fotelu. Popatrzył na trzymany w ręku smakołyk i przypomniał sobie o czymś, a konkretnie o swoim zwierzaku, który nie przybiegł dziś, jak to robił co dzień, aby powitać zmęczonego po całym dniu pracy pana.
- Kora, ty worku na pchły, gdzie się, do licha, podziewasz?!

Postanowił przeszukać dom w celu odnalezienia czworonoga. Suka leżała skulona w szafie na marynarki, gniotąc przy okazji wizytowy strój swego pana, a obok niej spoczywało sześć małych kuleczek.

Wieloletni znajomi i sąsiedzi pana Malinowskiego nie zdziwiliby się na tę wieść, gdyż mężczyzna ten w całej wsi znany był z bezlitosnego rozmnażania swej suki. Jego border collie rodziła szczenięta cyklicznie co pół roku. Zwykle kryła się z puchatym, czarnym Burkiem od sąsiadów, co było o tyle dobre, że maluchy z wyglądu mogły uchodzić za bordery. Właściciel sprzedawał je więc jako "skundlone". Suka była wychudzona, a jej sierść brudna i skołtuniona. Serce krajało się na sam jej widok...

Czas mijał i puchate kuleczki zmieniły się w... dorodniejsze puchate kuleczki. Jeden po drugim maluchy wyfrunęły z domu, tylko jeden pozostał; Niczyj. Niczyj był chory. Weterynarz zdiagnozował postępujący zanik soczewki. Nikt nie chciał chorego psa, bo po co? Większość z jego rodzeństwa miała po skończeniu roku trafić na łańcuch, pilnować posesji. Zwierzak do tego celu absolutnie nie nadawał się. Pewnego pięknego dnia pan zawołał Niczyja i zaczepił go na smycz. Poszli na spacerek. Długo nie wracali, w końcu pan wrócił. Sam.

Niczyj długo błąkał się po lesie, ale nie mógł wyczuć zapachu pana. W końcu zrezygnowany położył się pod jakimś drzewem. Czas mijał, a on dalej leżał i tęsknił. Tęsknił do pełnej miski i ciepłego kocyka. Wreszcie głód dał mu się porządnie we znaki. Powoli podreptał w kierunku... Właściwie sam nie wiedział, w jakim. Podążył tam, gdzie kierowała go psia intuicja. Błąkał się bardzo długo i nadal nie mógł znaleźć ani ludzi, ani czegoś do jedzenia. Postanowił wykonać manewr, którego nauczyła go mama. Używała go kiedy była bardzo głodna, a właściciel nie pomyślał o zakupieniu karmy, ewentualnie poczęstowaniu swoich kochanych czworonogów serdelkiem bezwstydnie i ze smakiem jedzonym przed zgłodniałymi psiakami. Niczyj zaczął węszyć. Najpierw wystawił nos wysoko w górę i wziął głęboki wdech. Potem jeszcze jeden. Tak! Wyniuchał coś. Nie wiedział wprawdzie, co to dokładnie było, miał wszakże dopiero 3 miesiące, ale miał nadzieję, że znalazł to, czego poszukiwał; coś jadalnego i potencjalnie smacznego. Przyłożył nos do ziemi i starał się coś znaleźć. Szedł tak do późnego wieczora. Wreszcie w oddali zobaczył leśniczówkę. Uszczęśliwiony pobiegł radośnie w tamtym kierunku. Zaczął z całych sił drapać w drzwi.
- Skąd się tu wziąłeś, piesku?

Mili ludzie, którzy tam przebywali, nakarmili go i osuszyli. Mając już pełny brzuszek, przejrzał ochoczo każdy kąt i kącik. Po około półgodzinie wiedział już, w którym pomieszczeniu ma szukać jedzenia, w którym posłania. Dostał nawet porcję pieszczot, czego od dawna mu brakowało, jako że dawnemu panu nie zależało specjalnie, by psiak czuł się dobrze w domu, jaki mu zapewniał.

W leśniczówce mieszkały dwa psy. Były to młode, zgrabne gończe polskie, po których widać było, że mają dobrego, troskliwego właściciela, który poświęca im dużo czasu. Niczyj zdążył się z nimi zapoznać i nawet zyskać ich przyjaźń.

Nazajutrz został wzięty do samochodu i zawieziony do pewnego domu z ogródkiem. Na spotkanie ludziom, którzy go uratowali, wyszła sprawiająca dobre wrażenie para dorosłych i dwójka ich pociech. Przez chwilę dorośli rozmawiali z państwem, którzy uratowali Niczyja, natomiast dzieci zainteresowały się, przestraszonym ogólnym zamieszaniem, pieskiem, siedzącym na tylnym

siedzeniu. Nie minęło pięć minut, a zachęcony przez dzieci szczeniak zaczął z nimi brykać po ogródku. Szybko okazało się, że psiak, chociaż nawet on sam o tym nie wiedział, jest dość inteligentny. W ciągu godziny, zachęcony wspaniałymi pasztecikami domowej roboty, nauczył się sztuki aportu i chodzenia przy nodze. Nawet nie zauważył, kiedy państwo, którzy go uratowali odjechali do leśniczówki. Wieczorem, przytulony do puchowej poduszki w łóżku swej nowej pani - siedmioletniej Zuzi - Niczyj zasnął spokojnie ciesząc się, że wreszcie jest Czyjś.

Oliwia Piotrzkowska
Zespół Szkół Stolno, kl. I gim. ■

Gdy nadchodzi ciemna noc

Gdy nadchodzi ciemna noc,
Ja wskakuję pod mój koc.
Nasłuchuję lewym uszkiem,
Czy ktoś mieszka pod mym łóżkiem?
Może jest tam małe zoo?
Jestem pewna, nie ma co!
Cztery słonie i dwa konie,
Trzy żyrafy koło szafy,
Hipopotam no i smok -
Piją malinowy sok!
Nie, nie, nie to nie zoo,
To na pewno jest nie to!
Pod mym łóżkiem mieszka wróżka,
Która szepcze mi do uszka
I łaskocze po paluszkach
Nie, nie, nie to nie wróżka!
Widzę jak wystaje nóżka.
Czy ta nóżka jest Kopciuszka?
Słyszę chyba krasnoludki,
Które mają śmieszne butki
Pieką ciasta i ciasteczka,
Bo odwiedzi ich Śnieżka.
Nie, nie, nie to nie Śnieżka!
Tam na pewno myszka mieszka.
Jest to taka mała psotka,
Boi się mojego kotka.
Już zniknęły wszystkie stworki.
Myszka uciekła do norki.

Patrycja Kędziorska
SP Łobdowo, kl. VI

* * *

Wiosna

Kiedy śniegi topnieją,
a zieleń wychodzi z ukrycia,
dzieci roślinki w ogródku sieją
i cieszą się radością życia.

Pierwsze kwiatki wychodzą spod ziemi,
wynurzają zielone serduszka.
W ciepłym klimacie słonecznych promieni,
czekają na zakwitnięcie kwiatuszka.

Klucze ptaków wracają z wakacji,
a ich świergot słychać na podwórku.
Czeka ich wiele wspaniałych atrakcji,
bo chcą uczestniczyć w porannym chórku.

Julia Pszonka
Gimnazjum Dębowa Łąka, kl. I

Aniołowie

Skąpana róża blaskiem
nieba ostatnie tchnienie.
Kapie kropla deszczu z wierzb
a mnie potrzeba Ciebie.
Ten sam księżyc nas oświetla.
Te same gwiazdy nas usypiają.
Atrament nieba oblewa miasto.
Już cały świat zasnął.
A nasze dusze i oczy
wciąż razem na nieba otchłani.
Siedzimy w księżyca blasku
w sobie rozkochani.
Skoro nasze dusze
i oczy są blisko siebie.
To czemu moje ciało
nie może być blisko Ciebie.
Czemu nie mogę być duszą?
I być zawsze przy tobie?
Zawsze, nierozłącznie razem!
Czemu ukarali mnie aniołowie ...

Patrycja Dziubak
Technikum Logistycznego
w Chełmnie, kl. I

* * *

Noc

Kocham cię w burzy, kocham cię w deszczu,
gdy świeci słońce, gdy zapada zmrok.
Kocham cię kiedy błyskami jak fleszu płomienie
księżyca zaplatają nam dłonie .
Wtedy me serce jak drwa dwa końce w ogniu...
Płonie...
Żywo i ogniście.
Hałaśliwie zapada mrok. Trzymasz mój oddech i dłoń.
Trzymasz me serce opadające w bezdenną otchłań uśmiechu.
Jestem na pierwszym, drugim...
Wdechu.
Świeże słońce kipi żarem. Jak liśćmi drzewo sypie płomieniem złota. Cisza zapada i świeci gwiazd moc.
Cicho.. śnisz mi się... taki złoty...
Noc.

Patrycja Dziubak
Technikum Logistycznego
w Chełmnie, kl. I ■



Językowe rozterki

Nie bójmy się feminatywów

Feminatywy są takimi wyrazami w języku polskim (jak również w innych językach posiadających kategorię rodzaju gramatycznego), które są bezpośrednio nazwami żeńskimi.

Na czym polega wyjątkowość form feminatywnych i dlaczego zaleca się ich stosowanie w pisaniu równościowym, czyli uwzględniającym jednakowy (niedeterminowany społecznymi stereotypami i uprzedzeniami) status płci w języku i kulturze? We wszystkich zbadanych dotąd językach świata daje się rozpoznać nierówny obraz obu płci, zdecydowanie gorszy, niekorzystny wizerunek kobiet w porównaniu do wizerunku mężczyzn, zakodowany na różnych płaszczyznach języka - w jego frazeologii, gramatyce, leksyce, słowotwórstwie.

Pogardzany przyrostek *-ka*

W systemie języka i w sytuacjach żywego mówienia urabianie nazw żeńskich od męskich napotyka jednak liczne trudności – zwykle natury gramatycznej, poprawnościowej i wymawianiowej (*adiunkt – adiunktka, architekt – architektka*). Niebagatelny wpływ na pomnażanie owych trudności mają również czynniki pozajęzykowe – tradycja, społeczne przekonania i stereotypy. Najbardziej powszechnym i zarazem produktywnym sposobem tworzenia form żeńskich w języku polskim jest dodawanie do formy męskiej przyrostka –ka. W potocznej świadomości językowej Polaków i Polek formy tak stworzone wydają się **niepoważnymi zdrobnieniami**. W rzeczywistości przyrostek ten pełni dwie funkcje – używany jest i do konstrukcji zdrobnień, i do formowania nazw żeńskich. Często utworzona forma żeńska pokrywa się strukturalnie z wyrazem o zupełnie innym znaczeniu, np. *murarz – murarka, ślusarz – ślusarka, pilot – pilotka*. **Dlatego feminatywy ciągle wydają się wyrazami niepotrzebnymi, niejednoznacznymi, wręcz uwłaczającymi kobietom.**

Żeńskie formy we współczesnej polszczyźnie – propozycje do częstego stosowania

Od 2010 r. w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego trwają prace nad słownikiem feminatywów współczesnej polszczyzny. Najczęściej pojawiają się formy feminatywne, które są **nazwami zawodów**. Stanowią one ponad połowę wszystkich zebranych konstrukcji. Kategoria nazw zawodów jest dość szeroka – przynależą do niej: - określenia pełnionych przez kobiety funkcji i zajmowanych przez nie stanowisk, np. tradycyjne *sprzątaczka, stylistka, fryzjerka, nauczycielka, telefonistka, rzeźbiarka, katechetka, asystentka, autorka*; jak i formy nowe w polszczyźnie: *tipserka, awiatorka, designerka, choreografka, copywriterka, house menedżerka, pilotka, polityczka, superwizjerka*; - określenia wykształcenia kobiet, które determinuje charakter wykonywanego przez nie zawodu, np. *antropolożka, filolożka, neonatolożka, psycholożka, filozofka, naukowczyni, kulturoznawczyni, językoznawczyni, krytyczka*; - określenia kobiet zajmujących się mniej lub bardziej zawodowo sportem, muzyką itp., np. *sportsmenka, wiolonczelistka, harmonistka, wokalistka, zawodniczka*. Często konstruowane, a zatem pożądane w społeczeństwie są także formy będące nazwami funkcji społecznych, ról społecznych i statusów, jakie posiadają i przyjmują współczesne kobiety. Nazwy, które w tej kategorii się pojawiają, najczęściej pomijane zupełnie są w tekstach użytkowych, np. w urzędowych drukach, umowach, pozwach, wnioskach. Przynależą tu takie wyrazy, jak: *nowicjuszka, klientka, milionerka, debiutantka, emerytka, emigrantka, pacjentka, pensjonariuszka, przywódczyni, singielka, słuchaczka, sponsorka, więźniarka, partnerka, rozmówczyni, kompanka, nędzarka, przodkini, reprezentantka, rezydentka*.

Kolejna kategoria jest typowo słowotwórcza – to nazwy zwolenniczek i wyznawczyń konkretnych idei, poglądów itp. Przynależą tu tradycyjne i systemowe formy, jak *katoliczka, entuzjastka, skandalistka, emancypantka, feministka, działaczka*; jak i mniej tradycyjne typu *flapperka, ideolożka, partyzantka, radykałka*.

Dwie ostatnie kategorie to nazwy „amatorek" pewnych czynności, zachowań czy przedmiotów oraz nazwy charakteryzujące. Do pierwszej zaliczają się wyrazy *maniaczka, blogerka, czytelniczka, himalaistka, szafiarka/szafiara, automobilistka*; do drugiej z kolei *łobuziara, hipokrytka, naśladowczyni/naśladowniczka, ekscentryczka, elegantka, okularnica, mścicielka*.

Częste używanie w mediach form feminatywnych niewątpliwie sprzyja ich popularyzacji i refleksji nad językiem. Nie skazujmy się na męską dominację językową – stosujmy feminatywy na co dzień.

Opracowanie:
***Ewa Kondrat** na podstawie materiałów ze strony http://www.akademiagender.cba.pl/gm1.html z 18.11.2011r.* ■

Przemysł i technika bliżej szkoły

Jerzy Ślot
Członek zarządu RADY Toruńskiej FSNT NOT

Konkurs wiedzy technicznej dla uczniów szkół gimnazjalnych „Technika i przemysł regionu toruńskiego"

Konkurs, o którym mowa w tytule, jest kontynuacją wieloletniej współpracy Rady Toruńskiej Federacji Stowarzyszeń Naukowo – Technicznych NOT ze środowiskiem nauczycieli w ramach realizowania różnych form doskonalenia zawodowego. Współpraca ta przejawiała się poprzez przybliżanie nauczycielom przedsiębiorstw i technologii przemysłowych występujących w naszym regionie poprzez ich zwiedzanie, wykłady, spotkania z ciekawymi ludźmi reprezentującymi przemysł jak również ich zwiedzanie. Jest to wynik podpisanego wiele lat temu porozumienia między RT FSNT NOT a KPCEN.

Ta forma obcowania z przemysłem uzmysłowiła nam, że znajomość techniki trzeba zaszczepić również wśród młodzieży. Na początek proponujemy rozpocząć ten proces konkursem dotyczącym użytkowej wiedzy technicznej związanej z bezpośrednim otoczeniem, z Toruniem i jego okolicami dla uczniów drugich i trzecich klas szkół gimnazjalnych miasta Torunia.

Celem tego konkursu jest popularyzacja podstawowych zagadnień praktycznej wiedzy użytkowej o urządzeniach technicznych oraz wiadomości o podstawowej działalności przedsiębiorstw przemysłowych, prowadzących działalność w regionie toruńskim.

Rezultaty, które oczekiwane były przez organizatorów konkursu to:

- zainspirowanie nauczycieli do wprowadzania w procesie nauczania podstawowych zagadnień praktycznej wiedzy użytkowej o urządzeniach technicznych
- zainteresowanie uczniów praktycznym wykorzystaniem zdobytej w szkole wiedzy
- zainteresowanie źródłami wiadomości o podstawowej działalności przedsiębiorstw przemysłowych, prowadzących działalność w regionie toruńskim
- promocja miasta, miejscowych przedsiębiorstw i ich dokonań

Konkurs był przeprowadzony wieloetapowo:

- eliminacje szkolne - na podstawie indywidualnych wyników uczniów mają wyłonić reprezentacje szkoły
- półfinały - eliminacje międzyszkolne- na podstawie wyników uzyskanych przez poszczególnych uczestników mają wyłonić 5 najlepszych zespołów szkolnych oraz grupę 6 najlepszych uczniów do indywidualnej rozgrywki finałowej
- finały indywidualne i drużynowe

Zakres, który obowiązywał uczestników konkursu, obejmował następujące zagadnienia:

- charakterystyka gospodarcza Torunia
- najważniejsze firmy produkcyjne i usługowe
- czym się zajmują, do czego służą ich wyroby, jakie zużywają surowce i materiały
- urządzenia występujące w transporcie drogowym i pieszym
- pojazdy: rowery, motorowery, autobus, tramwaj; oznakowania drogowe i urządzenia sygnalizacyjne
- podstawowe rozwiązania komunikacyjne
- bezpieczeństwo poruszania się po ulicach
- urządzenia i rozwiązania wpływające na bezpieczeństwo w szkołach
- metody i techniki umożliwiające oszczędzanie energii w domu i w szkole
- problemy związane z korzystaniem z urządzeń w domu i w szkole przeznaczenie, zasady bezpiecznego posługiwania się
- komunikacja miejska
- ważne obiekty Torunia dawniej i dziś

Zadanie to zostało dofinansowane ze środków Gminy Miasta Toruń.

Cel przedsięwzięcia został osiągnięty. W eliminacjach, które odbyły się 14.09.2011 r. uczestniczyło ok. 650 uczniów z 9 gimnazjów miasta Torunia. RT FSNT NOT jako organizator tego po raz

pierwszy przeprowadzonego konkursu, uważa, że bakcyl techniczny w szkołach został zaszczepiony.

Konkurs był prowadzony w konkurencji indywidualnej i drużynowej. Informacje o konkursie wysłano do wszystkich szkól gimnazjalnych miasta Torunia. Oprócz tego członkowie zespołu roboczego odwiedzili wszystkie szkoły i przeprowadzili rozmowy z dyrekcjami szkół oraz kilkoma zainteresowanymi konkursem nauczycielami. Do konkursu zgłosiło się 9 szkół gimnazjalnych. Były to gimnazja nr 3; 6; 7; 8; 9; 16; 24; 34; GiLA.

Każdy z uczestników eliminacji szkolnej wypełniał test zamknięty, składający się z 30 pytań. Na podstawie uzyskanych wyników wyłoniono z każdej szkoły 5 osobowy zespół /3 osobowa drużyna + dwie osoby rezerwowe/, który reprezentował szkołę w półfinale i finale konkursu.







Półfinał odbył się 28.09.2011 r. w Gimnazjum nr 3. W organizacji półfinału dużą pomoc okazała dyrekcja i nauczyciele Gimnazjum nr 3. Każdy z uczestników wypełniał, tak jak w eliminacjach, test zamknięty, mający 30 pytań. Na podstawie uzyskanych wyników w półfinale wyłoniono 5 najlepszych drużyn i 6 najlepszych uczestników do konkursu indywidualnego.

Finał odbył się 17.10.2011 r. w siedzibie Rady Toruńskiej FSNT NOT. W finale drużyny zespołowo odpowiadały ustnie na dwie serie pytań . I seria – obowiązkowo po jednym pytaniu za 1, 3, 5 pkt. II seria – 4 pytania dowolnie wybrane ze zbiorów pytań za 1, 3, 5 pkt. Drużynowo wygrało gimnazjum nr 24, które otrzymało pamiątkowy puchar.

W finale indywidualnym uczestnicy odpowiadali ustnie na dwie serie pytań . I seria – obowiązkowo po jednym pytaniu za 1; 3; 5;pkt . II seria – 3 pytania dowolnie wybrane ze zbiorów pytań za 1, 3, 5 pkt.

Konkurs indywidualnie wygrał Jakub Bodnar z Gimnazjum nr 3.

Odpowiedzi uczestników oceniało jury w składzie: mgr inż. Stefan Oborski – przewodniczący, członkowie: mgr inż. Janusz Pleskot, mgr inż. Paweł Piotrowiak, mgr Irena Budzińska, mgr Witold Anusiak, mgr Marek Ruciński, mgr Jerzy Ślot.

W trakcie finału przedstawiona została przez mgr Witolda Anusiaka prelekcja na temat *Żyjmy bezpiecznie w świecie chemii*.

Wszyscy uczestnicy finałów otrzymali dyplomy i upominki rzeczowe. Nauczyciele opiekunowie zespołów otrzymali podziękowania za zachęcenie i przygotowanie uczniów do konkursu. Szkoły uczestniczące w konkursie poinformowano o wynikach uzyskanych przez ich drużynę oraz przekazano zaświadczenia dla uczniów uczestniczących w finałach: indywidualnym i drużynowym.

Zakończenie konkursu połączone z wręczeniem nagród odbyło się po rozgrywkach finałowych 17.10.2011 r. w Domu Technika przy ul Piernikarskiej 4/6.

W uroczystości zakończenia konkursu wzięli udział Zbigniew Rasielewski Zastępca Prezydenta Miasta Torunia, Janusz Pleskot Zastępca Dyrektora Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Torunia, Rafał Woźnicki przedstawiciel Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Torunia, Ewa Pankowska Zastępca Dyrektora CKU w Toruniu, Andrzej Krawulski Prezes Zarządu Rady Toruńskiej FSNT NOT.

Finał zakończyło spotkanie z uczestnikami przy kawie i ciastkach, w czasie którego wymieniono na gorąco uwagi dotyczące konkursu. Rada Toruńska FSNT NOT planuje, w następnych latach, zorganizować podobne konkursy i ma nadzieję, że udział młodzieży będzie jeszcze większy.

Fot 1. I nagroda indywidualna – Jakub Bodnar – Gimnazjum nr 3 w Toruniu

Fot 2. I nagroda zespołowa – Gimnazjum nr 24 w Toruniu

Fot 3. Zaproszeni goście: (od lewej) Andrzej Krawulski, Zbigniew Rasielewski, Ewa Pankowska, Rafał Woźnicki ■

CIEKAWOSTKI I INNOWACJE

Dwunasty zawodnik chemia

Piłka nożna może pochwalić się bardzo dużą liczbą kibiców. Stosunkowo niedawno emocjonowaliśmy się pojedynkami najlepszych drużyn świata. Ledwo piłkarze odpoczęli po tych zawodach, a już zaczęły się przygotowania do najbliższych, rozgrywanych na stadionach Polski i Ukrainy, mistrzostw Europy. Polscy piłkarze korzystając z regulaminowych przywilejów w tym etapie rozgrywek, nie występują. Polskim kibicom pozostało obserwowanie ich udziału w krajowych rozgrywkach ligowych lub w renomowanych rozgrywkach Ligi Mistrzów lub Ligi Europejskiej.

Mimo różnej rangi zawodów, pogody, stadiony zapełniają się jednak kibicami, dopingującymi swoich ulubieńców. Reporterzy sportowi jednogłośnie okrzyknęli doping kibiców jako dwunastego zawodnika drużyny na boisku. Czy słusznie?

W wyniku doskonalenia szkolenia zawodnicy zaczynają lepiej i skuteczniej bronić dostępu do swojej bramki, spadek formy zawodników - nie ma bramek – kibic zaczyna się nudzić i przestaje przychodzić na mecze. Co zrobić, żeby kibice przychodzili na mecze?

Zastanówmy się, co sprawia, że piłka nożna pasjonuje tak wielu ludzi? Czy tylko talent zawodników sprawia, że zwody są interesujące?

Na ożywienie przebiegu meczu niewątpliwie ma wpływ wprowadzanie zmian w przepisach lub ich interpretacji. Większość zależy jednak od wyszkolenia i formy zawodników. Zacznijmy od tego co dzieje się w szatni, zanim zawodnik wybiegnie na boisko.

Koszulki

Dawno zapomniano o bawełnianych koszulkach pochłaniających pot. Ich podstawową wadą jest to, że z bawełny trudno odparowuje wilgoć co utrudnia chłodzenie ciała i ogranicza przewiewność Na mistrzostwach świata w RPA piłkarze mieli już do dyspozycji koszulki wykonane w technologii DRI-FIT wykonane z dwóch warstw: hydrofobowej i hydrofilowa. Warstwa hydrofobowa – nielubiąca wody - leży przy ciele zawodnika, warstwa hydrofilowa na zewnątrz. Cząsteczki potu są odprowadzane przez pierwszą na powierzchnię drugiej skąd odparowują. Koszulki te zostały wykonane z poliestrów, otrzymanych z recyklingu plastikowych butelek, przez co na ich produkcję zużywa się ok. 30% mniej energii.

Buty piłkarskie

Każdy kto przed laty grywał w piłkę nożną wie, że w trakcie meczu buty stawały się cięższe od potu. W sytuacji opadów deszczu lub gry na błotnistym boisku sytacja stawała się bardziej dramatyczna. Czasy skóry wołowej stosowanej do produkcji obuwia piłkarskiego już minęły. Zastąpiły je lekkie polimery termoplastyczne TPU. But stał się lekki, nienasiąkliwy i dobrze dopasowany do stopy, umożliwiając kontrolowane uderzenia i prawidłowe rozprowadzenie obciążeń w czasie biegu.

Piłka

Kiedyś do gry wykorzystywano piłki ze skóry – gumowy balon umieszczony w powłoce skórzanej. Przez lata zmieniała się technologia zszywania łat, pompowania itp. Powszechnie używana piłka tzw. biedronka posiada 32 zszyte ze sobą panele, a model Adidasa złożony jest z 14 paneli.

Najnowsza piłka wyprodukowana na mistrzostwa w RPA zbudowana jest z ośmiu klejonych ze sobą, a nie jak wcześniej szytych, paneli EVA i składa się z czterch warstw. Najważniejsza warstwa została wykonana z tworzyw sztucznych EVA i TPU. EVA i TPU stanowi elastyczną, porowatą piankę, która posiada znakomite właściwości amortyzujące, ochronne i izolacyjne. Oczywiście, można skład pianki modyfikować przez co piłka uzyskuje nową charakterystykę aerodynamiczną. Daje to nowe możliwości piłkarzom na boisku.

Jak widać, piłka nożna to nie tylko świetnie wyszkoleni piłkarze, ale także okrągłe szybkie piłki, znakomite obuwie i stroje sportowe, w których wykorzystano najnowsze zdobycze techniki i przemysłu chemicznego. Sport, jak wiele innych dziedzin życia, opanowała nauka i najnowsze technologie, a wyjątkowe miejsce mają tworzywa sztuczne. Wymienione zastosowania polimerów nie wyczerpują wszystkich stosowanych w tym sporcie. Należałoby wspomnieć przede wszystkim o rękawicach bramkarskich, ochraniaczach czy wreszcie o sztucznych boiskach.

Pokazaliśmy jak chemia pomaga piłkarzom w ich pracy na boisku. Nie dajmy się jednak zwariować. To wciąż przede wszystkim zawodnicy sprawiają, że piłka nożna przyciąga miliony kibiców.

Dwunasty zawodnik chemia, CHEMIKlight

Podziemny magazyn

PGNiG zakończyło rozbudowę jednego z najnowocześniejszych magazynów gazu – Strachcina. Rozbudowa magazynu trwała 2 lata, a jej celem było powiększenie pojemności czynnej z 150 mln m^3 do 330 mln m^3. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 550 mln zł, w tym dofinansowanie z Unii Europejskiej 53,2 mln zł. Wzrost pojemności podziemnych magazynów gazu przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego Polski.

Przegląd techniczny 13/2011

Wszędzie zasięg

Nierzadko zdarza się jeszcze trafiać na martwe pola, gdzie aparat komórkowy nie jest w stanie uzyskać łączności. Zarówno do celów profesjonalnej transmisji danych przez GSM oraz EGSM jak i do użytku osobistego służy wzmacniacz sygnału Repeater Signal GSM 305. Jest to niewielki aparat bez anteny zewnętrznej o mocy wyjściowej 10,15 lub 20 dBm. Daje on możliwość pokrycia w zależności od wersji promienia do 300, 500 lub 1 200 m.

Przegląd techniczny 13/2011

Opracowanie: ***Stefan Oborski****,*
Rada Toruńska FSNT NOT ■



Co czytać?

Samorząd uczniowski: literatura dostępna w Bibliotece Pedagogicznej im. gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej w Toruniu

Bojarska Lucyna
Samorząd uczniowski nie bibelot : ściągawka dyrektora gimnazjum / Lucyna Bojarska. - Warszawa : Wolters Kluwer Polska, 2011.

Artykuły z czasopism

1. "Ruch samorządów uczniowskich" w Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939) / Mirosław S[tanisław] Szymański. // Kwartalnik Pedagogiczny. - 2003, nr 3, s. 5-49 [Korczakowski system wychowania.]
2. Czy w szkole potrzebny jest samorząd uczniowski? / Magdalena Wardyńska. // Dyrektor Szkoły. - 2000, nr 3, s. 3-4
3. Dobra szkoła samorządności / Maja Buczkowska-Gola. // Edukacja i Dialog. - 2005, nr 6, s. 49-52
4. Jak osiągnąć duże cele przy danym nakładzie pracy?: efekty pracy w grupach na przykładzie pracy w Samorządzie Uczniowskim i Szkolnym Klubie Europejskim / Urszula Wierzbowska ; Bożena Dopierała. // Nowa Edukacja Zawodowa. - 2005, nr 3, s. 31-34
5. Jak rozwijać samorządność w klasach I-III? / Alina Sarzyńska. // Życie Szkoły. - 2001, nr 3, s. 179-180
6. Jak uczyć demokracji w szkole? / Teresa Szymczyk. // Dyrektor Szkoły. - 2000, nr 3, s. 19-21 [Samorząd uczniowski.]
7. Mały samorząd / Agata Bernacka, Helena Kasperkiewicz. // Życie Szkoły. - [R.] 58, nr 6 (2004), s. 23-26
8. Młodzi - samorządni... / Paulina Łyk ; Małgorzata Urbańska. // Wiadomości, Głosy, Rozmowy o Szkole. - 2003, nr 1, s. 13-15
9. O samorządzie szkolnym / Alina Wróblewska. // Życie Szkoły. - [R.] 63[62], nr 2 (2008), s. 55-57
10. Opiekun samorządu uczniowskiego / Lucyna Bojarska. // Dyrektor Szkoły. - 2009, nr 1, s. 31-34
11. Opiekun samorządu uczniowskiego, czyli litości dyrektorzy... / Maciej Osuch. // Dyrektor Szkoły. - 2007, nr 6, s. 8-9
12. Patriotyzm i samorządność w szkole podstawowej / Anna Goś. // Hejnał Oświatowy. - 2006, nr 3, s. 14-17
13. Poradnik dla samorządów uczniowskich szkół podstawowych i gimnazjalnych / Zofia Tabin ; Kazimiera Wysocka. // Edukacja Zdrowotna i Promocja Zdrowia. - 2004, nr z. 8, s. 3-18
14. Przykład planu pracy samorządu uczniowskiego : (Zespół Szkół - gimnazjum i liceum) / Barbara Padula, Grażyna Szynol. // Wychowawca. - 2007, nr 11, s. 20-22
15. Samorząd szkolny - dryfujący okręt? / Anita Famuła. // Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze. - R. 46, nr 2 (2006), s. 41-44
16. Samorząd szkolny jako kłopot? / Maria Dudzikowa. // Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze. - R. 45, nr 9 (2005), s. 43-50
17. Samorząd szkolny na II etapie edukacji / Urszula Nosal. // Dyrektor Szkoły. - 2002, nr 7/8, s. 30-32
18. Samorząd uczniowski - poszukiwanie sensu... / Maciej Osuch. // Dyrektor Szkoły. - 2006, nr 3, s. 43-46,48
19. Samorząd uczniowski - teoria "urzędowania" / Lucyna Bojarska. // Dyrektor Szkoły. - 2008, nr 4, s. 40-44
20. Samorząd uczniowski - w stronę postaw prospołecznych?: refleksje na podstawie badań toruńskich gimnazjalistów / Violetta Kopińska. // Wychowanie na co Dzień. - 2010, nr 4/5, s. 24-28
21. Samorząd uczniowski : raczej szansa niż kłopot / Tomasz Talaczyński. // Wychowawca. - 2007, nr 11, s. 5-7
22. Samorząd uczniowski nie może być fikcją / Anna Stolarska. // Edukacja i Dialog. - 2005, nr 2, s. 68-72
23. Samorząd uczniowski w systemie wychowawczym szkoły / Cecylia Mirela Nawrot. // Monitor Prawny Dyrektora : miesięcznik dyrektora szkoły. - 2011, nr 6/7, s. 17
24. Samorząd Uczniowski w szkole / Marlena Fidos. // Głos Pedagogiczny. - 2011, kwiecień, s. 29-31
25. Samorząd uczniowski w szkole specjalnej - twórcza działalność czy bierne uczestnictwo? / Anita Wieloch. // Niepełnosprawność i Rehabilitacja. - 2003, nr 3, s. 69-73
26. Samorządność klasowa oparta na pracy w grupach / Małgorzata Czarnota, Saturnina Zarzycka. // Wychowawca. - 2007, nr 11, s. 24-25
27. Samorządność szkolna drogą do demokracji w ujęciu historycznym / Włodzimierz Goriszowski. // Nauczyciel i Szkoła. - 2010, nr 1/2, s. 83-92
28. Samorządność uczniowska : zestawienie bibliograficzne (w wyborze) / Elżbieta Trojan. // Wychowawca. - 2007, nr 11, s. 23
29. Samorządy uczniowskie aktywizują się / Bożena Jankowska. // Dyrektor Szkoły. - 2000, nr 3, s. 18-19
30. Warunki dobrego funkcjonowania samorządu uczniowskiego / Agnieszka Lewandowska. // Monitor Prawny Dyrektora. - 2007, nr 2, s. 4
31. Z historii samorządów szkolnych / Teresa Kukołowicz, Bożena Tomanek. // Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze. - 1996, nr 3, s. 35-40

Opracowanie: ***Anna Wiligalska,***
Wydział Informacyjno-Bibliograficzny ■

90 – lecie Biblioteki Pedagogicznej im. gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej w Toruniu

Skomplikowane losy najstarszej polskiej biblioteki pedagogicznej prezentuje w skrócie zamieszczone poniżej kalendarium.

1921
Z inicjatywy kuratora Zygmunta Gąsiorowskiego powstała Biblioteka Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu, która mieściła się przy ul. Sienkiewicza 38.

1932
Na mocy Rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dniem 1 września 1932 Okręg Szkolny Pomorski zostaje zlikwidowany i połączony z dotychczasowym Okręgiem Szkolnym Poznańskim. Likwidacja Kuratorium w Toruniu pociągnęła za sobą również likwidację Biblioteki.

01.09.1933 - Nowy kurator poznański Michał Pollak w celu zaspokojenia potrzeb środowisk pedagogicznych z terenu dawnego okręgu pomorskiego powołał Oddział Okręgowej Biblioteki Pedagogicznej Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego zlokalizowany w Grudziądzu

01.09.1937
Reaktywowano Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu.

31.05.1938
Kurator dr Antoni Ryniewicz powołał Komisję Biblioteczną, której zadaniem było zorganizowanie Okręgowej Biblioteki Pedagogicznej Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu.

02.06.1938
Pierwsze zebranie Komisji, na którym nastąpiło jej ukonstytuowanie się. Jadwiga Chwalibińska pełniąca funkcję sekretarza Komisji została powołana na stanowisko kierownika Biblioteki.

01.10.1938
Oficjalne otwarcie Okręgowej Biblioteki Pedagogicznej Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego z filią w Grudziądzu, która mieściła się przy ulicy Wysokiej 16 razem z Książnicą Miejską w budynku obecnego Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

08.05.1939
Przeniesienie Biblioteki do nowego lokalu przy ulicy Sienkiewicza 2.

1.09.1945
Okręgowa Biblioteka Pedagogiczna Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego wznowiła działalność w budynku Kuratorium na Placu Armii Czerwonej (obecnie Teatralny) 2.

1951
W wyniku reformy organów władzy państwowej bibliotekę przemianowano na Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką.

1968
Pod koniec 1968 r., w myśl uchwały Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, bibliotekę przeniesiono z Torunia do Bydgoszczy. Cały księgozbiór biblioteki wraz z najstarszymi, przedwojennymi książkami został wówczas wywieziony do Bydgoszczy. Do Torunia trafił w zamian niewielki księgozbiór jednego z bydgoskich ośrodków doskonalenia nauczycieli, który 1 stycznia 1969 r. zapoczątkował Pedagogiczną Bibliotekę Miejską.

01.03.1969
Oficjalne otwarcie Pedagogicznej Biblioteki Miejskiej na Pl. Gen. Świerczewskiego (obecnie Św. Katarzyny) 4.

06.1969
Przeniesienie placówki do pomieszczeń przy Zaułku Prosowym 1.

1976
W wyniku reformy administracyjnej kraju (1975) i utworzenia województwa toruńskiego biblioteka została przemianowana na Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką. Na mocy zarządzenia z 2.04.1976 r. dawne powiatowe biblioteki stały się filiami biblioteki w Toruniu. Były to filie: w Brodnicy, Chełmnie, Chełmży, Golubiu-Dobrzyniu, Grudziądzu, Nowym Mieście Lubawskim i Wąbrzeźnie.

1983
Bibliotekę przeniesiono do gmachu Zespołu Szkół Odzieżowych im. MariiDąbrowskiej u zbiegu ulicy Prostej i Jęczmiennej.

1991-1993
Decyzją toruńskiego kuratora oświaty zlikwidowano filie w Chełmnie, Chełmży, Gołubiu-Dobrzyniu, Grudziądzu i Wąbrzeźnie.

09.11.1993
Decyzją Kuratora Oświaty z dniem 15 listopada przekształcono Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Bibliotekę Wojewódzką w Toruniu.

1999
Z powodu kolejnej reformy administracyjnej kraju filia biblioteki w Nowym Mieście Lubawskim znalazła się w granicach województwa warmińsko-mazurskiego. Od tego roku Biblioteka ma już tylko jedną filię w Brodnicy.

2006
Przeniesienie biblioteki do budynku dawnego szpitala wojskowego przy ulicy gen. J.H. Dąbrowskiego 4, którego adaptację na potrzeby biblioteki sfinansował samorząd wojewódzki.

20.09.2007
Uroczyste otwarcie nowej siedziby biblioteki.

31.08.2009
Uchwałą Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Bibliotece nadano imię gen. bryg. prof. dr hab. Elżbiety Zawackiej.

Osoby zainteresowane najwcześniejszymi dziejami naszej Biblioteki odsyłamy do publikacji:
Skowroński Andrzej: Początki Biblioteki Pedagogicznej w Toruniu i jej działalności w latach 1921-1939. Folia Toruniensia 2002, t. 2-3, s. 61-70

Opracowanie:
Anna Siemińska, Andrzej Skowroński
Wydział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów
Biblioteka Pedagogiczna im.
gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej w Toruniu ■